

Małgorzata Laskowska-Adamowicz, Ewa Popławska-Bukało

Pałac i ogród Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie

Ochrona Zabytków 66/1-4 (260-263), 37-60

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Pałac i ogród Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie¹

Małgorzata Laskowska-Adamowicz

historyk sztuki
Narodowy Instytut Dziedzictwa
Oddział Terenowy w Warszawie

Ewa Popławska-Bukało

konservator zabytkoznawca
Narodowy Instytut Dziedzictwa
Dział Ewidencji i Rejestru Zabytków

Słowa kluczowe: pałac i ogród Koniecpolskich, Radziwiłłów, Namiestnikowski, Rady Ministrów, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej; ogród wczesnobarokowy, barokowy, rokokowy, krajobrazowy, modernistyczny, współczesny

SPOŚRÓD WIELU ZABYTKOWYCH BUDOWLI Krakowskiego Przedmieścia okazała i efektowną bryłą wyróżnia się niewątpliwie pałac, pełniący dziś rolę siedziby Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (il. 1, 2). Założony na planie podkowy, poprzedzony jest długimi skrzydłami dawnych oficyn i dwuczęściowym dziedzińcem, zamknięty natomiast obszernym ogrodem opadającym tarasowo ku ulicy Furmańskiej. Cały zespół pałacowy położony jest na skarpie warszawskiej. Od północy graniczy z kościołem i klasztorem Karmelitów Bosych, natomiast od południa z hotelem Bristol i ulicą Karową. Dojazd do pałacu prowadzi od Krakowskiego Przedmieścia.

Bogata historia rezydencji sięga XVII wieku. Znaczenie, jakie na przestrzeni stuleci nadawali budowli kolejni właściciele i użytkownicy podkreślają nazwy, którymi była określana: pałac Koniecpolskich, Radziwiłłów, Namiestnikowski, Rady Ministrów. Pałacem Prezydenckim obiekt został nazwany w lipcu 1994 roku, za kadencji ówczesnego prezydenta Lecha Wałęsy, który zamieszkał w nim, podobnie jak jego następcy: prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Lech Kaczyński. Nowa rola historycznej budowli stała się niejako ukoronowaniem i kontynuacją jej bogatej tradycji.

Obecnie pałac, służąc za reprezentacyjną siedzibę głowy państwa, chociaż nie zamieszkiwany przez

prezydenta Bronisława Komorowskiego, nadal jest miejscem licznych oficjalnych i towarzyskich spotkań ważnych osobistości związanych z polityką, gospodarką i kulturą. Zatem, tak jak na przestrzeni minionych czterystu lat, rezydencję odwiedzają mężowie stanu mający niejednokrotnie wpływ na dzieje naszego kraju i Europy.

O ile sam pałac zyskał szerokie omówienie w monografii historyków sztuki Zbigniewa Bani i Tadeusza Stefana Jaroszewskiego², o tyle nierozdzielnie związany z nim ogród nie był dotychczas przedmiotem wyczerpujących studiów i publikacji. Dlatego autorki niniejszego artykułu, po usystematyzowaniu dziejów pałacu, szczególnie analizując zmiany ukształtowania ogrodu: od wczesnobarokowego do współczesnego. Podstawową trudnością, na jaką natrafiają jest skromna i niepewna „baza źródłowa”. Z problemem tym spotkali się już wcześniej interesujący się historią ogrodu: architekt Gerard Ciołek i historyk sztuki Małgorzata Szafrąńska³, która, jak dotąd, podjęła próbę najpełniejszego odtworzenia dziejów tego założenia.

Historia pałacu

Powstanie pałacu wiąże się z gwałtownym rozwojem budowlanym, jaki przeżyła Warszawa na przełomie XVI i XVII wieku. Dynamiczna rozbudowa miasta wraz z okolicami wiązała się ze zmianą jego roli.



1

Skromna dotychczas siedziba książąt mazowieckich stała się siedzibą rezydencjonalną króla i miejscem, do którego niemal co roku zjeżdżała szlachta z całej Rzeczypospolitej na sejm. Magnateria, której czasowy pobyt w Warszawie wynikał z obowiązków związanych z tym ośrodkiem władzy, poczęła budować swe siedziby poza murami niewielkiego miasta, wzdłuż głównych traktów. Najchętniej wybierano tereny przy Krakowskim Przedmieściu, opadające z wysokiej skarpy ku Wiśle. Niewątpliwie na wybór takiego miejsca pod budowę rezydencji miały wpływ walory krajobrazowe, ale również dostęp do ważnego szlaku komunikacyjnego, jakim była rzeka (il. 3).

Zapewne również tymi przesłankami kierował się hetman wielki koronny Stanisław Koniecpolski, inicjując, po długich przygotowaniach, około 1643 roku budowę swojej warszawskiej rezydencji⁴. Powstała ona w miejscu drewnianego dworu, na zakupionej wcześniej posesji leżącej na wiślanej skarpie przy Krakowskim Przedmieściu, sąsiadującej od północy z parcelą należącą do zakonu karmelitów bosych, a od południa z terenami, na których stały dwory Boglewskich, Gostomskich i Czarnieckich. Projektantem siedziby słynnego dowódcy był Konstanty Tencalla, nadworny architekt króla Władysława IV, a wykonawcą Łukasz Dąbrowski⁵. Wydany w 1644 roku wierszowany

przewodnik po Warszawie autorstwa muzyka i budowniczego Adama Jarzębskiego tak przedstawia początki owego przedsięwzięcia budowlanego:

„Obok tuż trojańskie mury
 Ukazały się do góry,
 Sroga machina zaczęta,
 Z wielkim kosztem rozpoczęta,
 Którą wielmożny muruje
 Hetman koronny buduje.
 Nad inszych zechce wystawić
 Zaczny pałac, tu postawić
 Są przy tym budynki wielkie,
 Commoditates w nich wszelkie,
 Lub to z drzewa budowane,
 Dla pana wygotowane,
 Tych zażywa cna osoba⁶.”

Zgodnie z zamierzeniami Koniecpolski wystawił ogromną budowlę, górującą swymi rozmiarami nad większością budynków Warszawy i okolic, ale przede wszystkim wyróżniającą się swymi walorami artystycznymi, dorównującymi najlepszym ówczesnym osiągnięciom architektury europejskiej. Ten wczesnobarokowy w stylu pałac był dwupiętrową budowlą na planie prostokąta z ryzalitami na osiach bocznych. Stanowił siedzibę godnie reprezentującą osobę właściciela. Koniecpolski był bowiem jednym z najzamożniejszych magnatów w Rzeczypospolitej. Sprawowany przez



niego najwyższy urząd wojskowy zapewniał mu mocną pozycję na dworze królewskim. Rolę polityka umacniała dodatkowo sława wybitnego wodza walczącego z Tatarami, Turkami, Szwedami i Kozakami. Ufortyfikowane rezydencje, jakie założył w Brodach i Podhorcach na Ukrainie⁷, z całą pewnością świadczą o guście i artystycznym smaku ich właściciela. W momencie śmierci Koniecpolskiego w 1646 roku prace budowlane przy warszawskiej rezydencji jeszcze trwały. Obyczajową ciekawostką jest fakt, iż ten jeden z największych wodzów Rzeczypospolitej nie zginął od ran zadanych na polu walki, lecz „za przyczyną płci pięknej”. Zmarł bowiem „w kilka niedziel po ożenieniu”⁸ z młodą Zofią Opalińską, w wyniku przedawkowania pewnego specyfiku. Pałac odziedziczył syn hetmana Aleksander. W przeciwieństwie do

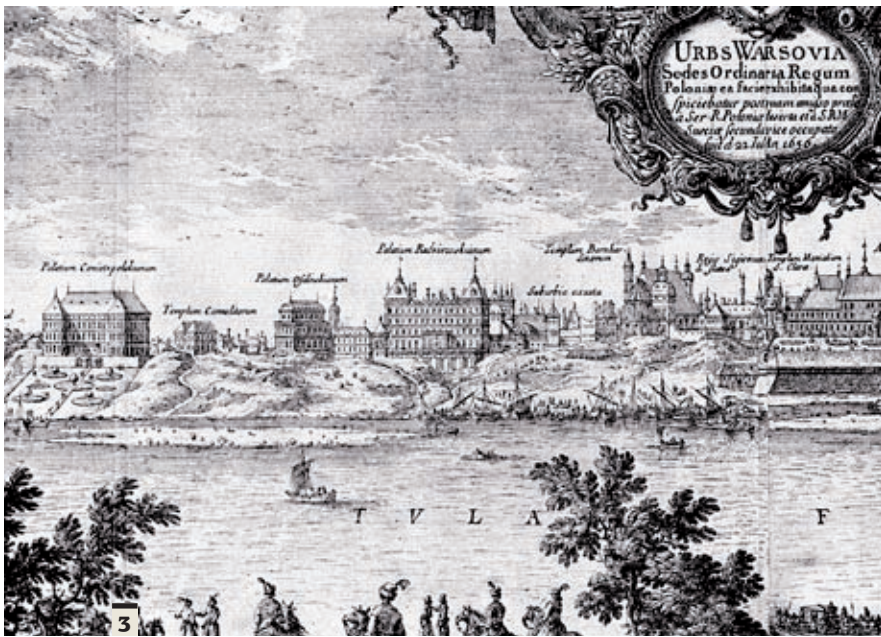
ojca postać jego cieszy się złą sławą bezwzględnego kresowego magnata, który toczył spór z Chmielnickim i doprowadził do krwawej wojny z Kozakami, a podczas potopu przeszedł ze swymi wojskami na stronę Szwedów⁹. On to zakończył budowę pałacu i prawdopodobnie przeprowadził naprawy zniszczeń, jakie musiały powstać w czasie szwedzkiego najazdu. Po nagłej śmierci Aleksandra Koniecpolskiego w 1659 roku warszawski pałac przypadł jego synowi Stanisławowi, a ten sprzedał go hetmanowi wielkiemu i kanclerzowi koronnemu Jerzemu Sebastianowi Lubomirskiemu¹⁰. Nowy właściciel, uczestnik wojen z Kozakami, Szwecją i Siedmiogrodem, nosił się niewątpliwie z zamiarem przebudowy i upiększenia rezydencji. Zobowiązał się oddzielić swoją posiadłość od terenów należących do karmelitów murowanym ogrodzeniem. Poszerzył też swoją majątność o grunty należące wcześniej do Boglewskich¹¹. Niestety, jego planom przeszkodziła polityka, bowiem, sprzeciwiwszy się zamiarom króla Jana Kazimierza dotyczącym przeprowadzenia znaczących zmian ustrojowych, został skazany przez sąd sejmowy na konfiskatę dóbr i wygnanie pod niesłusznym zarzutem zdrady. W wyniku tych wydarzeń stanął na czele rokoszu, który zakończył się w 1666 roku ugodą z królem. Niedługo potem zmarł na Śląsku.

1. Widok pałacu Prezydenta RP od strony Krakowskiego Przedmieścia. Fot. P. Kobek, 2005

1. View on the palace of the President of the Republic of Poland from Krakowskie Przedmieście street. Photo: P. Kobek, 2005

2. Widok siedziby Prezydenta RP – zdjęcie lotnicze, archiwum NID, neg. nr 1.2.9/K i nr 7-11-20/K. Fot. W. Stępień, 1992

2. View on the seat of the President of the Republic of Poland – aerial photograph, archives of the National Heritage Board of Poland, negative no. 1.2.9/K and No. 7-11-20/K. Photo: W. Stępień, 1992



Długoletnimi posiadaczami warszawskiego pałacu stali się członkowie możnego rodu Radziwiłłów. Za datę przejścia rezydencji przyjmuje się rok 1674, kiedy to Michał Kazimierz I Radziwiłł z linii nieświejskiej, ożeniony z Katarzyną – siostrą króla Jana III Sobieskiego, zakupił posiadłość od Lubomirskich¹². Jednak dopiero dwanaście lat później Radziwiłłowie zostali jedynymi jej właścicielami, tyle bowiem trwały pertraktacje z sukcesorami Jerzego Sebastiana Lubomirskiego.

Ważniejszym przedsięwzięciem podjętym w tym czasie przez Michała Kazimierza I była realizacja dawnego zobowiązania z 1661 roku, polegająca na oddzieleniu murem posesji od terenów należących do karmelitów¹³. Kilkanaście lat później przeprowadzono pierwszą przebudowę rezydencji. Zaangażowano do tego celu królewskiego architekta Augustyna Locciego i współpracującego z nim Karola Ceroniego, a potem jeszcze architekta Andrzeja Jeziornickiego¹⁴. Prace remontowo-porządkowe ciągnęły się dość długo, chociaż nie były zakrojone na szeroką skalę. Objęły, oprócz nieznacznych przeróbek wewnątrz pałacu, także uporządkowanie jego otoczenia. Dalsze prace modernizacyjne we wnętrzach przeprowadzono już po 1719 roku z inicjatywy Anny z Sanguszków Radziwiłłowej, wdowy po zmarłym w tym roku księciu Karolu Stanisławie I (syn Katarzyny z Sobańskich i Michała Kazimierza I). Poprowadził je mało znany jeszcze wówczas warszawski architekt Karol Bay¹⁵, autor między innymi fasady kościoła Wizytek przy Krakowskim

Przedmieściu. Natomiast specjalnie do remontu groty znajdującej się pod tarasem, stale zawilgoconej i przysparzającej właścicielom ciągłych kłopotów, sprowadzono z Włoch architekta Dominika Cioliego. Ten osuszył pałac i, jak piszą historycy sztuki i zarazem monografiści obiektu Zbigniew Bania i Tadeusz S. Jaroszewski, „wszystkie spod niego wprowadził niebezpieczne źródła”¹⁶.

Pod koniec lat 30. XVIII wieku ponownie zaniedbany pałac odnowiono. Zajął się tym syn Karola Stanisława I i Anny z Sanguszków Radziwiłłowej, hetman wielki litewski Michał Kazimierz II, zwany Rybeńko (nazwany tak, gdyż w ten sposób zwracał się do

swoich rozmówców). Na podstawie wykonanych wcześniej projektów Jana Zygmunta Deybla, jednego z najbardziej wziętych architektów Saskiego Urzędu Budowlanego, inny wybitny architekt, Antoni Solari, wykonał spis koniecznych do przeprowadzenia prac¹⁷. Gruntownego remontu i przebudowy rezydencji dokonano w latach 1755-1762. Po obu stronach dziedzińca wzniesiono murowane, piętrowe skrzydła pałacu, którego korpus przekształcono w stylu późnego baroku. Całość przykryto wysokimi dachami, co znacznie

3. Pałac i ogród Konięcpolskich od strony Wisły. Fragment *Panoramy Warszawy* E.J. Dahlberga, 1656, Instytut Sztuki PAN, neg. nr 40 799

3. Palace and Garden of the Konięcpolski family – view from the Vistula river. A fragment of *Panorama Warszawy* [Warsaw Panorama] E.J. Dahlberg, 1656, the Institute of Art of the Polish Academy of Sciences, negative No. 40 799

4. Widok fasady pałacu umieszczony na otoku *Planu de la ville Varsovie* Pierre’a Ricauda de Tirregaille’a, 1762, reprodukcja z: *Atlas historyczny Warszawy*, Warszawa 1999, s. 15, oryginał w zbiorach Archiwum Państwowego miasta stołecznego Warszawy

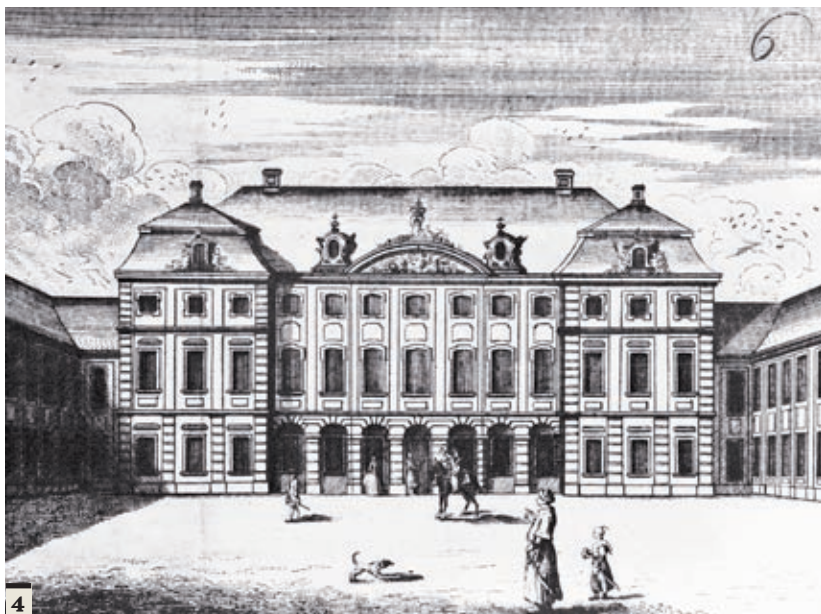
4. The view on the palace placed in the rim of the *Plan de la ville Varsovie* by Pierre Ricaud de Tirregaille’a, 1762, reproduction from: *Atlas historyczny Warszawy* [Historical Atlas of Warsaw], Warsaw 1999, p. 15, the original is kept in the State Archives of the Capital City of Warsaw

5. Pałac i ogród Radziwiłłów. Opracowanie G. Ciołka wg *Planu de la ville Varsovie* Pierre’a Ricauda de Tirregaille’a z 1762 r., archiwum NID, Teki Ciołka, neg. nr 4118/A. Fot. PP PKZ Warszawa, 1972

5. Palace and garden of the Radziwiłł family. Study prepared by G. Ciołek according to *Plan de la ville Varsovie* by Pierre Ricaud de Tirregaille of 1762, archives of the National Heritage Board of Poland, Teki Ciołka [Collection of Ciołek], negative No. 4188/A. Photo: PP PKZ Warszawa, 1972

podwyższyło budowlę. Część środkowa korpusu zyskała dach czterospadowy, a ryzality dachy łamane (il. 4). Wnętrza pałacu otrzymały natomiast bogatą dekorację sztukatorską i malarską w stylu rokokowym. Roboty poprowadzili nadworni architekci: Augustyn Roszkowski, a po jego śmierci Tadeusz Jakimowicz¹⁸.

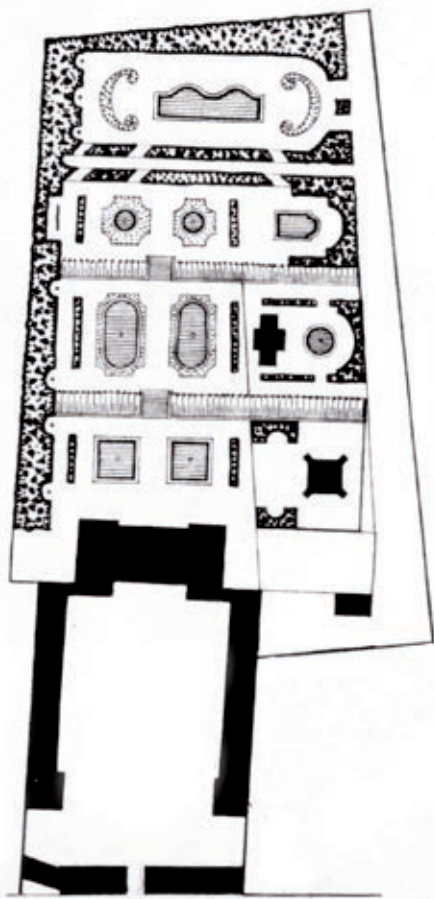
Zasadnicze zmiany objęły również ogród, którego teren został powiększony od południa o część posiadłości Czartoryskich. Wygląd siedziby Radziwiłłów po przebudowie przedstawia rycina na otoku planu Warszawy Pierre'a Ricauda de Tirregaille'a z 1762 roku (il. 5)¹⁹ i pochodzące z lat późniejszych obrazy Bernarda Bellotta zwanego Canaletto²⁰. Niestety, Michał Kazimierz II zmarł w 1762 roku i nie dokończył zakrojonego na większą skalę zamierzenia²¹. Jego następca, Karol Stanisław II zwany Panie Kochanku, niewiele uwagi poświęcał warszawskiej rezydencji i nie kontynuował prac zapoczątkowanych przez ojca. Odziedziczył po nim olbrzymi



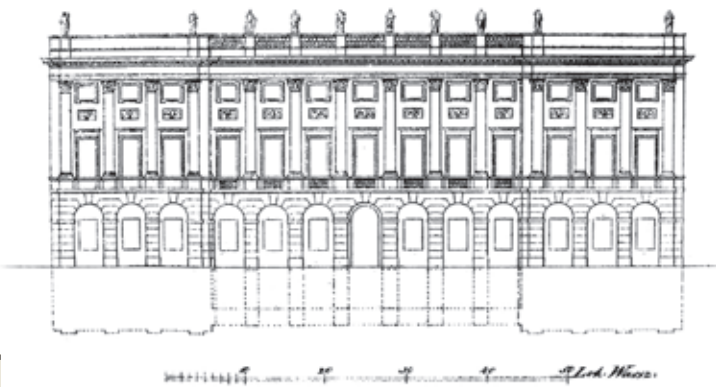
4

majątek, co postawiło go w rzędzie najzamożniejszych magnatów w XVIII-wiecznej Polsce. Początkowo jako zacięty przeciwnik króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i rodziny Czartoryskich stronił od Warszawy, przebywając w Nieświeżu. Pałac wynajmowano wtedy na rozmaite cele. W 1766 roku urządzano tu publiczne zabawy zwane redutami, a od 1774 roku przez kilka kolejnych lat w salach pałacu działał teatr, najpierw Józefa Kurca, a następnie Franciszka Ryxa²². Występowali tu aktorzy polscy, trupy francuskie i niemieckie, zespół opery włoskiej. Dnia 11 lipca 1778 roku wystawiono pierwszą napisaną po polsku operę zatytułowaną *Nędza uszczęśliwiona*, do której libretto opracował debiutujący Wojciech Bogusławski, wybitny polski pisarz, późniejszy twórca teatru narodowego²³. W teatrze swoją lożę miał król Stanisław August, z którym książę Karol Panie Kochanku pogodził się. Po powrocie do swej warszawskiej siedziby książę nadal wynajmował ją do różnych celów. Odbywały się tu ważniejsze zgromadzenia publiczne, bale, maskarady i wystawne przyjęcia, w tym wspaniała ucza wydana 25 listopada 1789 roku – w rocznicę koronacji króla, a na pamiątkę unii lubelskiej. Kilkanaście lat później gościli w pałacu cesarz Napoleon Bonaparte oraz car Aleksander I, a w 1818 roku pierwszy w swoim życiu koncert dał ośmioletni wtedy Fryderyk Chopin²⁴.

Karol Stanisław II Radziwiłł zmarł bezpotomnie. Jeszcze do 1818 roku pałac należał do rodziny Radziwiłłów, po czym przestał być własnością prywatną. Wykupiony przez ówczesny rząd Królestwa Polskiego (utworzonego z części ziem dawnej Rzeczypospolitej na Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku), został przeznaczony na siedzibę namiestników. Pierwszym



5



6

był generał Józef Zajączek, obdarzony przez cara tytułem książęcym. Za czasów generała zaszły poważne zmiany w dawnej rezydencji Radziwiłłów. Wybitny polski architekt przełomu XVIII i XIX stulecia Chrystian Piotr Aigner podjął się przebudowy pałacu w stylu klasycystycznym²⁵. Prace budowlane przy elewacjach trwały dwa lata (1818-1820), a przy dekoracji wnętrz nieco dłużej. W rezultacie powiększony pałac otrzymał nową szatę zewnętrzną, zachowaną do dnia dzisiejszego. Architekt wydłużył skrzydła budowli aż do linii Krakowskiego Przedmieścia, a dziedziniec podzielił ogrodzeniami na dwie części: przeddziedziniec (*avant-cour*) i dziedziniec główny (*cour d'honneur*). Wjazd do pierwszej z nich strzegły dwie pary kamiennych lwów, wyrzeźbionych przez Kamila Landiniego²⁶, jednego z włoskich artystów współpracujących z Aignerem, umieszczonych na kamiennych postumentach połączonych łańcuchami. Dziedziniec honorowy zamknięty był bramą i ogrodzeniem. Aigner zasadniczo nie zmienił bryły korpusu głównego, chociaż zlikwidował wysoki dach, zastępując go niższym. Interesująco ozdobił fasadę: korynckimi półkolumnami i pilastrami w wielkim porządku na kondygnacjach I i II piętra, wspartymi na solidnym boniowanym parterze. W balustradowej attyce, wieńczącej część korpusu, umieścił kamienne posągi dłuta Pawła Malińskiego, przedstawiające alegorie starożytnych bóstw. Odmienne opracował natomiast elewację ogrodową korpusu. Dzięki kolumnom w porządku doryckim zaprojektowanym w portyku parteru i horyzontalnym gzymsom nawiązywała ona do architektury renesansowych pałaców rzymskich.

Spośród licznych zmian we wnętrzu pałacu wymienić można umieszczenie nowej reprezentacyjnej klatki schodowej między korpusem głównym a skrzydłem północnym oraz luksusowe urządzenie

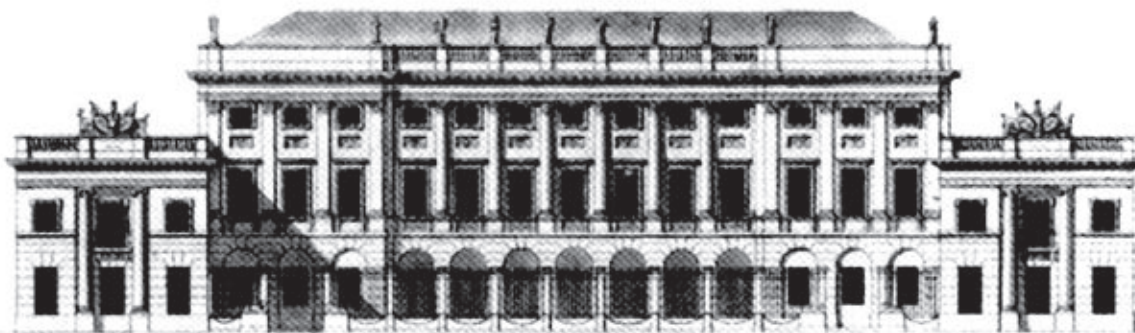
pomieszczeń przeznaczonych dla namiestnika na piętrach korpusu. Dekoracje malarskie były dziełem kolejnego włoskiego artysty – Mikołaja Montiego²⁷. Sądząc z zachowanych przekazów ówczesnych kronikarzy, rezydencja wyróżniała się znacząco w krajobrazie miasta. Jej wygląd przedstawiają litografie Leonarda Schmidtnera z lat 1823-1824²⁸ (il. 6, 7). Monumentalna i reprezentacyjna, odwołująca się swoją architekturą

do form włoskiego renesansu rezydencja generała Zajączka zachwycała mieszkańców Warszawy. Budziła wiele emocji także z innych powodów. Powszechnym zainteresowaniem cieszyła się była tancerka teatralna, a późniejsza żona namiestnika – Aleksandra z Peretów Zajączkowa. Słynęła z urody, niemijającego wdzięku, towarzyskich afer i ekstrawaganckiego trybu życia. O jej zabiegach przedłużających młodość krążyły opowieści, warte przypomnienia i dziś. Jak pisze Stanisław Wasylewski, autor eseju o pani generałowej:

„Madame Zajączek co dzień o świcie wyruszała na daleki półmilowy spacer, pieszo (...). Nigdy nie brała do ust gorących potraw. Żywiła się jarzynami, mleczywem i owocami. Sypiała w pokoju nie opalanym, nie świecąc o ile możliwości wieczorem dla zaszanowania cery. Pod łóżkiem (...) stały szczególnie naczynia chłodzące z lodem. I wanny z piekielnie zimną wodą do rannej kąpieli”²⁹.

Po śmierci generała Zajączka w 1826 roku pani Aleksandra opuściła rezydencję i przeniosła się do pałacu przy ul. Senatorskiej, gdzie zmarła blisko dwadzieścia lat później. Tymczasem pałac przy Krakowskim Przedmieściu na długi czas stracił swój reprezentacyjny charakter. W czasach powstania listopadowego był siedzibą rządu, a po jego upadku ulokowano w nim rozmaite biura. Mieściło się tutaj między innymi Biuro Przyboczne Namiestnika hrabiego Iwana Paskiewicza-Erywańskiego³⁰. Nowy namiestnik Królestwa Polskiego wstawił się bezwzględna rusyfikacją, terrorem i krwawym tłumieniem wszelkich ruchów niepodległościowych (za stłumienie powstania listopadowego otrzymał od cara Mikołaja I tytuł księcia warszawskiego). Zamieszkał najpierw w Belwederze, a później na Zamku Królewskim, który od tej pory stał się siedzibą wszystkich kolejnych rosyjskich namiestników.

7



Po 1852 roku, w którym na skutek pożaru niemal całkowitemu zniszczeniu uległy wnętrza dawnej rezydencji Koniecpolskich i Radziwiłłów oraz po restauracji budowli przeprowadzonej przez architekta Alfonsa Kropiwnickiego³¹ w salonach pałacu ponownie rozbrzmiała muzyka. Organizowano kameralne koncerty, urządzano różnorodne imprezy publiczne, a od 1857 roku także posiedzenia Towarzystwa Rolniczego. Tu odbył się wielki bal na cześć przybyłego do Warszawy cara Aleksandra II. W 1879 roku tłumy warszawiaków przyciągnął pokaz obrazu *Bitwa pod Grunwaldem* Jana Matejki³².

Na przełomie XIX i XX wieku zmieniło się otoczenie pałacu Namiestnikowskiego. Od strony południowej, czyli od ulicy Karowej, w miejscu dawnej późnobarokowej w stylu siedziby Tarnowskich wzniesiony został neorenesansowy hotel Bristol. Jego twórcą jest architekt Władysław Marconi.

6. Elewacja pałacu, widok od Krakowskiego Przedmieścia i ogrodu, reprodukcja z: L. Schmidtner, *Zbiór celniejszych Gmachów Miasta Stołecznego Warszawy, części z natury zdjętych, a części podług istniejących planów rysowany i litografowany przez Akademika Budownictwa w Monachium*, Warszawa 1823

6. Elevation of the palace, view from Krakowskie Przedmieście street and from the garden, reproduction from: L. Schmidtner, *Zbiór celniejszych Gmachów Miasta Stołecznego Warszawy, części z natury zdjętych, a części podług istniejących planów rysowany i litografowany przez Akademika Budownictwa w Monachium* [Collection of the Most Important Buildings of the Capital City of Warsaw, Drawn by a Munich Engineering Researcher on the Basis of Real Buildings or Existing Plans], Warsaw 1823

7. Elewacja pałacu, widok od Krakowskiego Przedmieścia i ogrodu, reprodukcja z: L. Schmidtner, *Zbiór celniejszych Gmachów Miasta Stołecznego Warszawy, części z natury zdjętych, a części podług istniejących planów rysowany i litografowany przez Akademika Budownictwa w Monachium*, Warszawa 1823

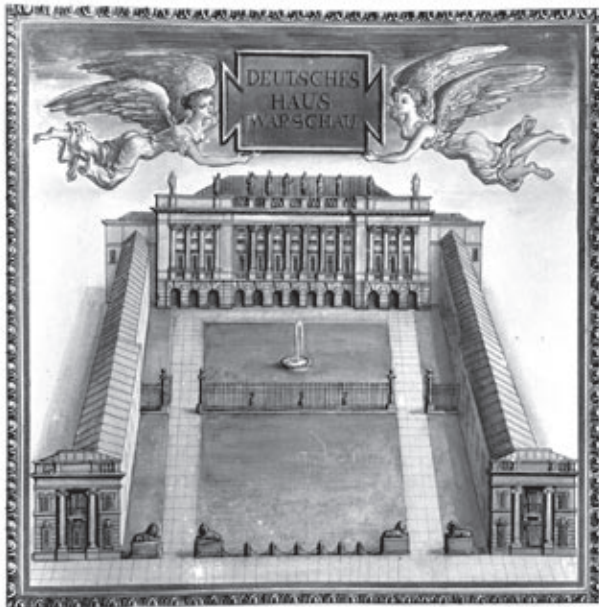
7. Elevation of the palace, view from Krakowskie Przedmieście street and the garden, reproduction from: L. Schmidtner, *Zbiór celniejszych Gmachów Miasta Stołecznego Warszawy, części z natury zdjętych, a części podług istniejących planów rysowany i litografowany przez Akademika Budownictwa w Monachium* [A Collection of the Most Important Buildings of the Capital City of Warsaw, Drawn by a Munich Engineering Researcher on the Basis of Real Buildings or Existing Plans], Warsaw 1823

Dalsze dzieje rezydencji wiążą się z wydarzeniami I wojny światowej. Po jej zakończeniu i odzyskaniu przez Polskę niepodległości budynek przejęły władze polskie. Niemal natychmiast przystąpiono do prac przywracających obiektowi dawny blask. Początkowo, bez należytego przygotowania, usuwano przeróbki okupantów, zarówno Rosjan, jak i stacjonujących tu podczas wojny Niemców. Jeszcze przed zakończeniem działań wojennych spełniono oczekiwania mieszkańców miasta i usunięto pomnik znienawidzonego Paskiewicza stojący na przednim dziedzińcu pałacu przez 47 lat. Pomnik ustawiony został w 1870 roku, kilkadziesiąt lat po śmierci osławionego namiestnika. Wspomniane powyżej zmiany w samym budynku polegały na odnowieniu wnętrza, zniszczonych upływem czasu i wieloletnimi przekształceniami. Podjął się tego architekt Marian Lalewicz³³. Na nowo zakomponował między innymi drugie piętro korpusu głównego, gdzie znalazło się mieszkanie premiera Rzeczypospolitej. Gabinet premiera otrzymał, podobnie jak i cały pałac, wystrój dekoracyjny harmonizujący z klasycyzmem Aignera. Elewacje budowli pozostały bez większych zmian. Jedynie od strony wschodniej zbudowano dwa ciągi schodów, prowadzące z tarasu do ogrodu.

Po dokonanej restauracji pałac przeznaczono na oficjalną siedzibę Prezesa Rady Ministrów i samej Rady Ministrów. Od 1921 roku gmach stał się znów symbolem władzy. Reprezentacyjny, wzbudzający ogólne zainteresowanie mieszkańców miasta, wkrótce okazał się zbyt mały, aby spełniać liczne funkcje wysokiego urzędu. Z tego też powodu skarb państwa trzy lata później odkupił dawną kamienicę karmelicką, przylegającą do północnego skrzydła pałacu. Zbudował ją Efraim Schroeger w 3. ćwierci XIX stulecia, a przekształcił inny architekt – Józef Dietrich³⁴. Wnętrza kamienicy połączono z odrestaurowanym pałacem i przeznaczono na biura Kancelarii Rady Ministrów.

Wrzesień 1939 roku nie przyniósł rezydencji praktycznie żadnych strat. Podczas gdy inne zabudowania

Krakowskiego Przedmieścia zostały zbombardowane, pałac prezentował się okazale i dostojnie. To zapewne skłoniło Niemców do zajęcia obiektu i zamiany na *Deutsches Haus* (il. 8, 9): luksusowy hotel połączony z kasynem, przeznaczony dla stacjonujących w Warszawie oficerów Trzeciej Rzeszy³⁵. Dostosowując budynek do nowych potrzeb, dokonano wtedy w wyglądzie pałacu wielu niekorzystnych zmian. W latach 1941-1942 dwaj polscy architekci, Juliusz Nagórski i Jan Łukasik, gruntownie przebudowali układ wielu



8

pomieszczeń i zmienili ich wystrój dekoracyjny. Przy tej okazji dokonano wielu interesujących odkryć dawniejszych malowideł na ścianach niektórych pomieszczeń. Część z nich starannie zrekonstruowano, jak na przykład odsłonięte na ścianach głównej klatki schodowej malowidła *en grisaille*, imitujące płaskorzeźbione płyciny z orłami i bronią (choć z powodów ideologicznych Niemcy początkowo chcieli je usunąć). Niestety, mimo zachowanych przekazów i planów budynku z tego czasu, nie jest znane dokładnie szczegółowe przeznaczenie wszystkich sal i pomieszczeń. Z całą pewnością można jednak powiedzieć, że w skrzydłach pałacu znajdowały się pokoje hotelowe, a w skrzydle południowym umieszczono ponadto kuchnię, restaurację i piwiarnię.

Pałac szczęśliwie przetrwał okres wojny. Nie uległ zniszczeniu podczas Powstania Warszawskiego, a wycofujące się z Warszawy wojska niemieckie nie zdążyły wysadzić budowli w powietrze. Po 1945 roku rozpoczął się kolejny etap w historii gmachu. Nadal pełnił

on funkcje rządowe, bowiem ulokowano w nim biura Prezydium Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej³⁶. Jednocześnie rozpoczęto prace restauratorskie połączone z modernizacją wnętrza, prowadzone etapami od 1947 do 1952 roku. Pracami kierowali: Teodor Bursche (autor niezrealizowanych przed samą wojną projektów przebudowy) i Antoni Jawornicki, którego po śmierci zastąpił Borys Zinserling³⁷. Projektanci zaadaptowali większość przekształceń z czasów wojny. W korpusie głównym nieznacznie zmienili układ pomieszczeń. Przeróbki objęły przede wszystkim drugie piętro, które służyło nadal funkcjom mieszkalnym. W głównej klatce schodowej ustawiono rzeźby *Prometeusz* i *Kalina*, wykonane pod koniec XIX wieku przez Piusa Welońskiego oraz *Wenus z gołębiami* Wiktora Brodzkiego. W oknach tej klatki umieszczono kute kraty z powtarzającym się monogramem PRM, zaprojektowane przez artystę Henryka Grunwalda³⁸. Warto jeszcze dodać, że swojego wyglądu nie zmieniły sale umiejscowione przez Niemców w skrzydłach pałacu, z wyjątkiem sklepionych pomieszczeń piwiarni, a taras za pałacem otrzymał dwubiegowe okazałe schody, zaślaniające XVII-wieczne arkady muru oporowego.

W 1965 roku przed pałacem na przednim dziedzińcu ustawiona została replika konnego pomnika księcia Józefa Poniatowskiego, wykonana przez słynnego duńskiego rzeźbiarza Bertela Thorvaldsena w latach 20. XIX wieku. Przed wojną pomnik ten znajdował się przed Grobem Nieznanego Żołnierza na Placu Saskim. Zniszczony przez Niemców w 1944 roku, został zrekonstruowany według modelu zachowanego w Danii i ofiarowany Warszawie.

Reprezentacyjny pałac Prezydencki ma obecnie formę nadaną w początkach XIX stulecia przez Chrystiana Piotra Aignera. Swoją okazałą bryłą, klasycystyczną fasadą poprzedzoną reprezentacyjnym dziedzińcem, zamknięty symetrycznie bocznymi

8. Winieta z widokiem fasady Pałacu Rady Ministrów przebudowanego na Deutsches Haus, Instytut Sztuki PAN, neg. nr 153 562. Fot. Cz. Olszewski, 1940-1941

8. Headpiece with the view on the facade of the Palace of the Council of Ministers converted into Deutsches Haus, the Institute of Art of the Polish Academy of Sciences, negative No. 153 562. Photo: Cz. Olszewski 1940-1941

9. Winieta z widokiem pałacu i ogrodu, Instytut Sztuki PAN, neg. nr 153 561. Fot. Cz. Olszewski, 1940-1941

9. Headpiece with the view on the palace and garden, the Institute of Art of the Polish Academy of Sciences, negative no. 153 561. Photo: Cz. Olszewski 1940-1941

skrzydłami wyróżnia się w pejzażu Krakowskiego Przedmieścia. Przez kilkanaście powojennych lat pełnił funkcje oficjalnej siedziby premiera oraz urzędów państwowych. Od 1994 roku, kiedy przeszedł pod zarząd Kancelarii Prezydenta RP, jest siedzibą prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwszym z zamieszkałych i urzędujących tu prezydentów był Lech Wałęsa. Kolejnymi byli Aleksander Kwaśniewski i Lech Kaczyński. Obecny prezydent Bronisław Komorowski zamieszkał w Belwederze.

Z inicjatywy prezydentów niemal od dziesięciu lat trwają w pałacu różnorodne prace modernizacyjne i konserwatorskie. W okresie urzędowania Lecha Wałęsy w jednej z sal na parterze korpusu urządzono kaplicę (aranżacja jej wnętrza jest dziełem Jerzego Kaliny)³⁹, a z dzieł Honorowego usunięto przedwojenną fontannę. Podczas prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego wnętrza pałacowe zyskały blask dzięki wielu dziełom sztuki: obrazom, rzeźbom, meblom i ozdobnym historycznym bibelotom. Wypożyczono je między innymi z Muzeum Narodowego. Zespół sal pałacowych wzbogaciły też współcześnie zaprojektowane biblioteka i salon zimowy. Salon dostawiony został do korpusu budynku od strony południowej i wyróżnia się trapezowym planem oraz interesującą przeszkloną kopułą. W miejscu tym, efektownie zakomponowanym przez architekta Teresę Dobiszewską, odbywają się mniej oficjalne spotkania prezydenta z politykami i osobistościami publicznymi⁴⁰.

Wśród pałacowych wnętrz szczególną uwagę zwracają sale pierwszego piętra. Sala Kolumnowa, zwana też Balową, jest drugą co do wielkości – po Sali Balowej (Wielkiej) na Zamku Królewskim – salą pałacową w Warszawie. Zajmuje prawie cały trakt przedni korpusu między ryzalitami i obejmuje dwie kondygnacje. Ukształtowana w XVII wieku, ma zasadniczo klasycystyczny wystrój nadany przez Aignera w początkach XIX stulecia, chociaż modyfikowany wielokrotnie w ciągu swojej wieloletniej historii. Krótsze jej



9

boki zdobiją dwa rzędy galerii kolumnowych, złożone z wysokich korynckich kolumn, pokrytych jasnozielonym stiukiem. Galerie te zyskały tralkową balustradę, na której przed 1939 rokiem stały gipsowe hermy. Podział na kondygnacje zaznaczony jest przez sztukatorskie belkowanie, obiegające całą salę. Ściany w dolnych partiach rozczłonkowane są pilastrami, pomiędzy którymi znajdują się półkoliste wnęki i płyciny. Arkadom mieszczącym okna odpowiadają tak samo zarysowane płyciny przeciwległej ściany. Dekorację sali dopełniają: sztukatorska ornamentyka, drewniana ozdobna posadzka, piękny kryształowy żyrandol i obrazy mistrzów włoskich. Sala ta jest miejscem prestiżowych wydarzeń, eleganckich spotkań i uroczystych kolacji, gromadzących korpus dyplomatyczny i ludzi ze świata kultury. Na pierwszym piętrze mieszczą się jeszcze: dawna Sala Jadalna, Antyszambra, biblioteka, gabinety i pokoje biurowe, niezwykle rzadko udostępniane szerszej publiczności. Drugie piętro zajmuje między innymi gabinet prezydenta i pomieszczenia biurowe, a w latach wcześniejszych znajdowały się tutaj apartamenty prywatne prezydenta i jego rodziny. Spośród pomieszczeń parteru na uwagę zasługują sale: Biała, Niebieska i Łososiowa. W wyniku kolejnych zmian

układu i dekoracji zachowały one w niewielkim stopniu swój pierwotny charakter. Niektóre z prac restauratorskich w tych wnętrzach wykonało w latach 90. ubiegłego stulecia Przedsiębiorstwo Konserwacji Zabytków „Zamek”. Celem prowadzących te prace, jak i samych gospodarzy obiektu było przywrócenie i podkreślenie świetności pałacu – jednego z najcenniejszych zabytków Traktu Królewskiego w Warszawie.

Historia ogrodu

Ogród wczesnobarokowy w typie „polskiego ogrodu włoskiego” – I. połowa XVII wieku

Ogród był elementem kompozycyjnym wczesnobarokowej rezydencji wystawionej przez Stanisława Koniecpolskiego w latach 1643-1655. Korpus pałacu, który stanął na wiślanej skarpie, frontem zwrócony został do Krakowskiego Przedmieścia i mocno odsunięty od ulicy. Utworzony w ten sposób przestronny dziedzińiec mógł pomieścić niezbędne budynki gospodarcze. Zapewne tak jak inne magnackie założenia Warszawy, także i to było oddzielone od ulicy ogrodzeniem z wjazdem pośrodku, które nie tylko wyznaczało granice, ale również zabezpieczało rezydencję przed częstymi ulicznymi potyczkami i napadami rozhułanej szlachty. Natomiast za budynkiem pałacowym znajdował się obszerny ogród, dochodzący wówczas do samej Wisły. Od strony północnej graniczył z terenami należącymi do Zamoyskich i Krasińskich, które w 1637 roku przekazano zakonowi karmelitów bosych. Od południa sąsiedował z posesjami Boglewskich, później Gostomskich i Czarnieckich.

Ze względu na ukształtowanie terenu, pałac „postawiono”⁷⁴ na potężnej murowanej platformie wysuniętej od strony Wisły przed bryłę budynku. Z utworzonego w ten sposób tarasu rozciągał się rozległy widok na ogrody sąsiednich rezydencji, całe Powiśle oraz na dalszy krajobraz – rzekę i jej drugi brzeg. W miejscu, gdzie teren ogrodu stykał się z Wisłą ulokowano przystań. W czasach, kiedy główna rzeka Polski stanowiła niezwykle ważny szlak komunikacyjny, przystań przy rezydencji była przydatnym i funkcjonalnym elementem, ułatwiającym podróż i transport. Wiślane wody, w których odbijał się malowniczy modelunek skarpy stanowiły też niewątpliwie dodatkowy naturalny walor przyrodniczy, dopełniający przemyślaną kompozycję ogrodową. Na tle ówczesnych ogrodowych założeń

warszawskich ogród Koniecpolskich był wyjątkowy ze względu na swój wielotarasowy układ⁴². Takie ukształtowanie terenu, znane od starożytności, wynikało z praktycznych przesłanek: ułatwiało uprawę i utrzymanie roślin na pochyłym gruncie. Jednakże w innych warszawskich założeniach umiejscowionych na skarpie wiślanej zdecydowano się na ogród „płaski”, rozplanowany na jednym tarasie ulokowanym w pobliżu budynku mieszkalnego. Dopiero w rezydencji hetmana dekoracyjnie rozplanowana zieleń zesza kilkoma tarasami na sam dół skarpy. Układ taki był charakterystyczny dla włoskich ogrodów renesansowych, w których zgodnie z duchem epoki odwoływano się do tradycji antycznych. Nowatorska dla ówczesnej Warszawy koncepcja znana była w Polsce już wcześniej, a najlepszą realizacją kompozycji tarasowej w XVII wieku był ogród przy rezydencji Stanisława Koniecpolskiego w Podhorcach⁴³. Pałac ten hetman wznosił w niedalekiej odległości od swojej stałej rezydencji w Brodach, będących głównym ośrodkiem jego podolskich dóbr. Ogrodowe tarasy w Podhorcach, których koncepcja została oparta na popularnych włoskich traktatach architektonicznych były w opinii współczesnych ze swoimi „fontannami, grotami i kaskadą na wszystką Polskę sławne”⁴⁴.

Kompozycja założenia ogrodowego przy warszawskim pałacu hetmana wyraźnie nawiązywała do tego wspaniałego wzoru nie tylko podejściem do ukształtowania terenu, ale również programem dekoracyjnym⁴⁵. Podobnie jak w Podhorcach, pod najwyższym tarasem, który w Warszawie tworzyła ściana potężnego podmurowania pałacu, znajdowała się grotta otwierająca się na ogród trzema arkadowymi wejściami. Urozmaiciły one masywną płaszczyzną muru i nadały mu lekkość. Wnętrze ogrodowej grotki miało służyć w swym zamierzeniu ochłodzie i odpoczynkowi spacerujących. Grotta zawierała też czytelne dla ówczesnych znaczenie symboliczne, odwołując się do antycznych nimfeów, czyli miejsc zamieszkiwanych przez bóstwa opiekujące się wodami⁴⁶. Sztuczne grotki stały się niezwykle popularne w ogrodach renesansowych, a później chętnie przejęły je epoki następne: manieryzm i barok. Symbolikę tych pawilonów ogrodowych, związanych też z tajemnicą wnętrza ziemi i nostalgią za pierwotną przyrodą, podkreślał wystrój ich wnętrz, które zwykle miały imitować bądź tylko subtelnie nawiązywać do naturalnych grot. Zdobiono

je kamieniami, muszlami czy koralami bądź używano ceramiki, emalii i gipsu. Ważnym elementem wiążącym się z wymową ideową tych miejsc była woda. Niestety, nic nie wiadomo o wystroju grotty przy pałacu Koniecpolskiego. Niewielka powierzchnia pod wąskim tarasem raczej nie sprzyjała zastosowaniu urządzeń wodnych. Najprawdopodobniej tuż obok grotty, na górnym tarasie ogrodu, istniał jednak dekoracyjny basen. Przekazy źródłowe zdradzają jedynie problemy kolejnych właścicieli i zatrudnionych przez nich architektów z wodą, która przedostawała się pod taras pałacu, powodując zawilgocenie. Pierwotnie grotę planowano włączyć w system komunikujący pałac z ogrodem. Była to niezwykle ciekawa barokowa koncepcja, ukierunkowana na wywieranie zamierzonego wrażenia na widzu⁴⁷. Centralnie umieszczona klatka schodowa pałacu miała prowadzić do grotty pod tarasem. Po wyjściu z mrocznych podziemi otwierałby się wówczas wspaniały widok na okolicę, olśniewający światłem, przestrzenią oraz barwnymi i wonnymi roślinami. Niestety, schody przeniesiono w narożnik pałacu, a wejście do ogrodu poprowadzono z boku, przez co zostało ono pozbawione teatralnych wrażeń, jakie niosła ze sobą w projekcie idea gry kontrastami: światła i cienia, przestrzeni zamkniętej i otwartej. Taras zapewniał kontemplację „wesołego prospektu”⁴⁸, czyli dalekiego widoku bez konieczności wychodzenia z pałacu. Naturalne ukształtowanie terenu zostało świadomie wykorzystane w kompozycji ogrodowej. Koncepcja samego ogrodu, oparta na rozwiązaniach włoskich i francuskich, przeciwstawiała się jednak formom naturalnej przyrody. Roślinność kształtowano w regularne i symetryczne układy mające stanowić nawiązanie i kontynuację architektury pałacu. Kwatery obsadzone barwnymi kwiatami widziane z okien czy tarasu pałacu dawały zapewne wrażenie wymyślnych ornamentalnych dywanów. Był to zaadaptowany do polskich warunków ogród w typie włoskim – dekoracyjny, o nisko poprowadzonej roślinności. Miał służyć towarzyskim zabawom, jak i samotnej kontemplacji, a jednocześnie łączył w sobie cele estetyczne z użytkowymi⁴⁹. Do drobno rozczłonkowanych kwietników tworzących zawily wzór z roślin ozdobnych włączano używane w kuchni czy lecznictwie zioła, a nawet rośliny owocowe, takie jak truskawki. Dawały one, obok wrażeń wizualnych, bogate doznania zapachowe. Rysunek kwater mogły wzbogacać nisko strzyżone

żywopłoty lub wyższa roślinność tworząca ozdobne „ramy” dla parterów. Ścieżki w ogrodzie były z reguły wysypywane piaskiem bądź drobnymi kamieniami. Uzupełnieniem całości mogły być ceramiczne naczynia z kompozycjami roślinnymi⁵⁰. Możemy się jedynie domyślać, jak wyglądał warszawski ogród hetmana Koniecpolskiego. Niewątpliwie był wzorowany na ogrodzie przy rezydencji w Podhorcach, ale też zapewne nie osiągnął aż takiego bogactwa i rozmachu w stosowaniu rzeźb i urządzeń wodnych. Tarasy warszawskiego ogrodu nie miały też murowanych ścian oporowych ani kamiennych schodów. Komunikację między nimi zapewniały najprawdopodobniej ziemne lub drewniane rampy.

Brakuje źródeł, które pozwoliłyby na pełne odтворzenie wyglądu tego niezwykłego ogrodu⁵¹. Istnieją jednak materiały kartograficzne dotyczące Warszawy umożliwiające dokonanie hipotetycznego opisu.

Panorama Warszawy z 1656 roku⁵² narysowana przez Eryka Dahlberga, szwedzkiego inżyniera wojskowego, ukazuje układ ogrodu przy pałacu Koniecpolskich niezgodny z tym, co przekazują źródła pisane. Ukazany przez Szweda ogród nie jest tarasowy, lecz stromo opada ku rzece, co uniemożliwiłoby hodowlę roślin na tak pochyłym gruncie. Cała kompozycja ogranicza się do ukazanych syntetycznie pięciu owalnych kwietników z umieszczonym centralnie drzewem i aleją na osi budynku. Takie ujęcie wskazuje, że rysownik nie przedstawił rzeczywistego stanu ogrodu, a zastosował uogólnione szablonowe wyobrażenie zadbanej kompozycji ogrodowej⁵³. Dla wojskowego, przedstawiciela armii najeźdźcy, detal zieleni ogrodowej był zapewne mało istotny ze strategicznego punktu widzenia. Dahlberg pomylił się również, rysując sam pałac, który podwyższył o kondygnację i poszerzył w części środkowej⁵⁴. Nieznany pozostanie wygląd ogrodu i jego zniszczenia w czasie potopu szwedzkiego. Mało prawdopodobne jest, by w wyniku zaniedbania układ tarasowy uległ szybkiemu zatarciu, jak nam to pokazuje Szwed.

Ogród barokowy – 2. połowa XVII – 1. połowa XVIII wieku

Druga połowa XVII wieku to okres, kiedy posiadłość przy Krakowskim Przedmieściu stała się własnością bogatego i znanego rodu Radziwiłłów. Zanim jednak przeszła w ręce pierwszego przedstawiciela tej rodziny



– księcia Michała Kazimierza I, zmieniła się jej południowa granica. Teren ogrodu został powiększony o dawne grunty Boglewskich, które w 1659 roku kupił Jerzy Stanisław Lubomirski.

Zachowane źródła historyczne nie przynoszą informacji dotyczących wyglądu założenia ogrodowego w tym czasie. Wiadomo jedynie, że prace prowadzone we wnętrzach pałacu przez architekta Augustyna Locciego i współpracującego z nim muratora Karola Ceroniego objęły także i jego otoczenie⁵⁵. Niewątpliwie przyczyniła się do tego Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa, żona Michała Kazimierza I i siostra króla Jana III Sobieskiego. Zafascynowana ogrodem w Wilanowie, pragnęła, aby jej własny ogród był nie tylko piękny, ale i pozostający w zgodzie z ówczesnymi trendami w sztuce ogrodowej. Dlatego zapewne zaangażowała Augustyna Locciego – artystycznego doradcę króla i twórcę wilanowskiego założenia. Wprowadził on pewną odmianę w stosunku do wcześniejszej kompozycji ogrodu. W miejscu dwóch górnych tarasów powstał jeden pochyły z istniejącą już wcześniej sadzawką, oczyszczoną przez Ceroniego. Utworzone w ten sposób wnętrza, niemal kwadratowe w zarysie, umożliwiło stworzenie centralnego parteru haftowego. Po wzory sięgnięto do Francji⁵⁶. Haftowe partery, stanowiące kwiatową płaszczyznę nawiązującą do bogatej ornamentyki dywanów, zajmowały tam szczególne miejsce. Taki też był prawdopodobnie parter w ogrodzie Radziwiłłów. Starannie uformowany

z kolorowych i obficie kwitnących roślin, płożących i regularnie strzyżonych. Ukształtowany z zastosowaniem piasku, żwiru lub może muszelek czy innych barwnych minerałów. Obsadzony ulubionymi roślinami, na przykład jeszcze do niedawna niemodnym bukszpanem⁵⁷.

Dwa dolne tarasy opadające ku Wiśle przeznaczone były najprawdopodobniej na sad i warzywnik. W zamyśle kompozycyjnym pełniły one rolę nie tylko użytkową, ale z pewnością także ozdobną⁵⁸. Tak pisał o ogrodzie radziwiłłowskim Chrystian Henryk Erndtel w opisie miasta zatytułowanym *Warsawia phisice illustrata...*, wydanym w Dreźnie w 1730 roku: „hortus in acclivi ad Vistulae littus excurrans, qui omni tempore propter delicatissimorum fructuum proveniuntum apud Warsavienses fruit celledatissimus” (ogród na pochyłości ku Wiśle wybiegający, zawsze słynął u mieszkańców Warszawy z powodu najdelikatniejszych owoców)⁵⁹.

Ogród rokokowy – 2. połowa XVIII wieku

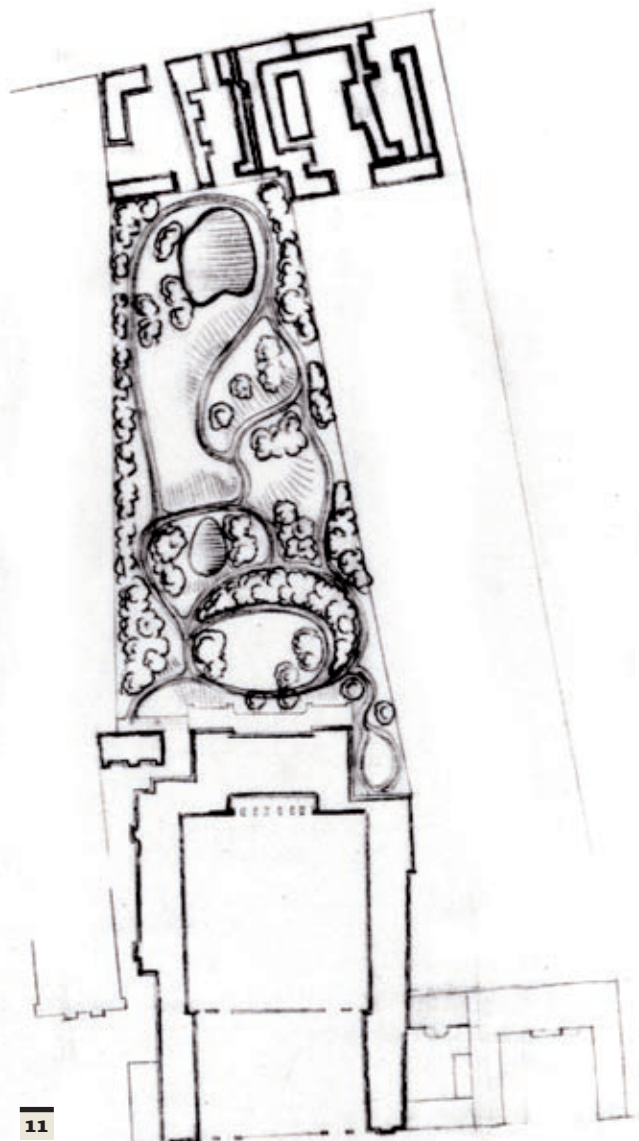
Rezydencja Radziwiłłów uległa w tym czasie przekształceniom, przeprowadzonym z dużym rozmachem. Podczas gdy prace w pałacu prowadził architekt Jan Zygmunt Deybel, nad uporządkowaniem ogrodu czuwał ogrodnik Jan Jerzy Knakfus⁶⁰. Przywrócił pierwotny podział założenia ogrodowego na cztery tarasy, przedłużone o teren sąsiadujący z posesją od południa. Do 1759 roku urządził też osiem sadzawek z fontannami. Jak dokładnie wyglądał ogród po połowie XVIII stulecia, trudno jest jednak odpowiedzieć. Wyjaśnienie tego stwarza niemało trudności. Zachowane dokumenty historyczne wzajemnie sobie zaprzeczają i dowodzą, że Warszawa nie była dobrze znana ówczesnym rytownikom i rysownikom, często kopiującym i udoskonalającym wcześniejsze dzieła.

Na planie Warszawy z 1762 roku wykonanym przez Pierre’a Ricauda de Tirregaille’a⁶¹, francuskiego kartografa i architekta, widnieje efektowne założenie, któremu należy poświęcić więcej uwagi. Jest bowiem wspaniałym przykładem stylu rokokowego, stanowiącego nowe spojrzenie na sztukę ogrodową.

Ogród uzyskał tu kompozycję, która została niejako nałożona na wcześniejszą barokową. Była to kompozycja osiowa względem pałacu, symetryczna, z bocznym traktem utworzonym od południa z części sąsiedniej posesji. Tarasy oddzielono skarpami, może

formowanymi architektonicznie za pomocą umożliwiających komunikację schodków lub ramp, których brak jednak na planie Tirregaille'a. Na każdym poziomie tarasu była zakomponowana para odmiennych w formach basenów z fontannami. Na najniższym tarasie, zaplanowanym niesymetrycznie względem głównej osi pałacu, znajdował się duży basen już bez fontanny. Był on ograniczony charakterystycznymi cewownicami. Aranżacja szpalerów w taki właśnie sposób to typowo rokokowy motyw, zaczerpnięty z francuskich wzorników tego czasu⁶². Pozostałe sadzawki otaczały na ogół prostokątne szpalery. Dodatkowy parter pojawił się z boku założenia, w jego bocznym trakcie. W rozwiązaniach francuskich taki parter przewidywany był na osi najwyższego tarasu, na który wychodziło się bezpośrednio z głównej sali pałacu. W rezydencji Radziwiłłów, wobec odmiennych warunków, postąpiono inaczej – umieszczono go blisko znajdującego się z tej strony zejścia do ogrodu. W pozostałych parterach bocznego traktu wprowadzone zostały geometryczne formy. Trudno odgadnąć, czy były to altany, pawilony, czy też inne formy architektury ogrodowej. Na pewno uzupełniały wystrój wnętrza, tworząc osobliwą atmosferę⁶³.

Wodne partery o rozmaicie wygiętych brzegach, zminiaturyzowane wnętrza boskietów z zamkniętymi półkolistymi kompozycjami roślinnymi wokół nich, tworzące kameralne nisze, na których tle niewątpliwie ustawiono ławki i rzeźby, a także wysokopienna roślinność obiegająca mur i zarazem maskująca widok sąsiednich posesji – to elementy stylistyki rokoka, odzwierciedlające ducha tej epoki. Do dziś pozostaje tajemnicą, kto był autorem projektu tak wspaniałego



11

ogrodu (Jan Zygmunt Deybel⁶⁴), a przede wszystkim, czy przedstawiona tu wizja ogrodu została zrealizowana w praktyce?

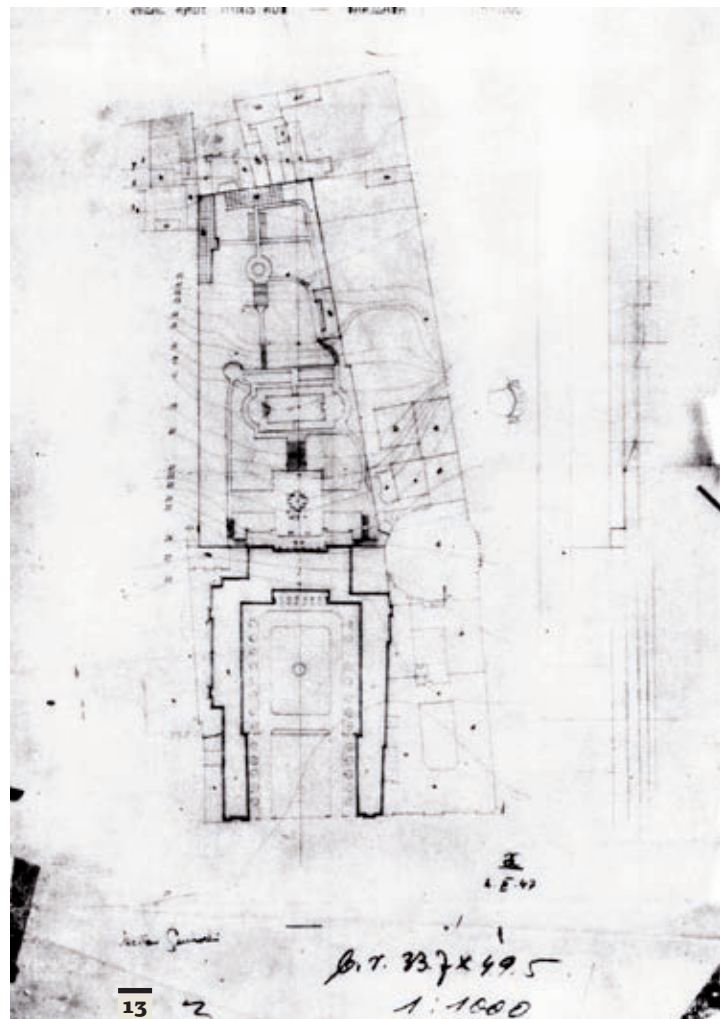
Wydaje się, że założenie ogrodowe Radziwiłłów pokazane na planie Tirregaille'a, a także na jego współczesnej kopii sporządzonej przez Gerarda Ciołka, pozostało tylko w fazie niezrealizowanego do końca zamierzenia (nie urzeczywistnionego może z powodu śmierci księcia Karola Stanisława II zwanego Panie Kochanku). Istnienie opisanego ogrodu poddają w wątpliwość takie źródła ikonograficzne, jak tzw. *Panorama Baryczkowska*⁶⁵ z lat 1775-1779 (il. 10) i obraz *Widok ogólny Warszawy od strony Pragi*⁶⁶ z 1770 roku autorstwa Bernarda Bellotta. Pokazana od strony wiślanych tarasów rezydencja ma na pierwszym z przedstawień ogród pozbawiony wielu charakterystycznych elementów widniejących na planie z 1762 roku. Tuż obok grotty umieszczonej pod tarasem

10. Fragment *Panoramy Warszawy*, tzw. *Panoramy Baryczkowskiej*, 1775-1779. Widok pałacu Radziwiłłów od strony Wisły, pozytyw w archiwum NID, Teki Ciołka, oryginał w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie

10. A fragment of *Panorama Warszawy* [Warsaw Panorama], the so-called *Panorama Baryczkowska* [Baryczkowska Panorama], 1775-1779. The view on the palace of the Radziwiłł family from the Vistula river, positive in the archives of the National Heritage Board of Poland, Teki Ciołka, the original is kept in the National Museum in Warsaw

11. Odrys fragmentu *Planu miasta stołecznego Warszawy*, tzw. *Planu Koriota* z 1829 r., G. Ciołek, 1941, archiwum NID, Teki Ciołka, neg. nr 4120/A. Fot. PP PKZ Warszawa, 1972

11. Copy of a fragment of *Plan miasta stołecznego Warszawy* [Plan of the capital city of Warsaw], the so-called *Plan Koriota* [Koriot's Plan] of 1829, G. Ciołek, 1941, the archives of the National Heritage Board of Poland, Teki Ciołka, negative No. 4120/A. Photo: PP PKZ Warszawa, 1972



pałacu i otwierającej się na zieleni ogrodu pięcioma arkadowymi wejściami (a nie tak jak dotąd trzema) znajdują się dwie owalne sadzawki. Niższe tarasy zdobiją jeszcze trzy baseny, wszystkie o uproszczonych formach. Na jednym z nich pojawia się też niewielki pawilon ogrodowy. Zupełnie inaczej wygląda kompozycja bocznego traktu. Wzdłuż południowej granicy

posesji biegnie w dół skarpy obsadzona szpalerem drzew aleja, prowadząca do bramy. Na centralnym, dolnym tarasie zamkniętym murem z basteją, obok wyjścia, przedstawione są jeszcze dwa budynki.

Ogród z planu Tirregaille'a nie znajduje również potwierdzenia na obrazie namalowanym przez Bellotta, nadwornego malarza króla Stanisława Poniatowskiego. Utrwalił on założenie przy pałacu Radziwiłła jako wyraźnie nieuporządkowane, o zdegradowanej kompozycji, bez parterów wodnych. Artysta ten zasłynął jako autor serii wedyt, dość wiernie dokumentujących wygląd Warszawy. Trudno przypuszczać, aby w tym przypadku odstąpił od swoich zasad. Inne plany miasta, sporządzone w kilka lat po planie francuskiego kartografa, również nie potwierdzają istnienia rokokowego ogrodu.

Ogród krajobrazowy – XIX wiek

W początkach XIX wieku rezydencja Radziwiłłów, ordynatów nieświeskich, przeszła w posiadanie rządu Królestwa Polskiego i na długie lata stała się siedzibą namiestników carskich. Pierwszym był generał Józef

12. Fragment Planu miasta stołecznego Warszawy W.H. Lindleya, 1897, reprodukcja z: *Atlas historyczny Warszawy*, Warszawa 1999, s. 115, skala 1:2500, oryginał w zbiorach Archiwum Państwowego miasta stołecznego Warszawy

12. Fragment of *Plan miasta stołecznego Warszawy* of W.H. Lindley, 1897, reproduction from: *Atlas historyczny Warszawy*, Warsaw 1999, p. 115, a 1:2500 scale, the original is kept in the State Archives of the Capital City of Warsaw

13. Odrys planu pałacu i ogrodu z okresu międzywojennego, 1947, archiwum NID, *Teki Ciołka*, neg. nr 4124/A. Fot. PP PKZ Warszawa, 1972

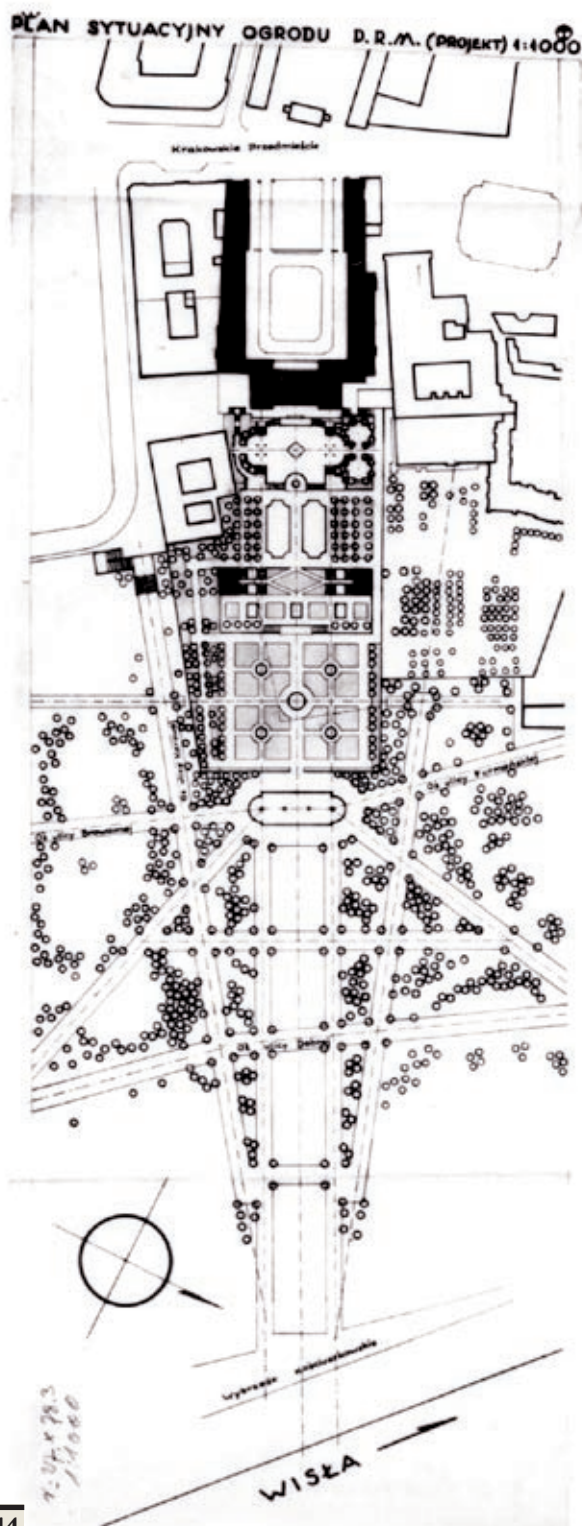
13. Copy of the plan of the palace and garden from the interwar period, 1947, the archives of the National Heritage Board of Poland, *Teki Ciołka*, negative No. 4124/A. Photo: PP PKZ Warszawa, 1972

14. Plan sytuacyjny ogrodu Prezydium Rady Ministrów. Jeden z wariantów projektu rewaloryzacji założenia G. Ciołka z lat 1950-1951, archiwum NID, *Teki Ciołka*, neg. nr 4128/A. Fot. PP PKZ Warszawa, 1972

14. Site plan of the garden of the Executive Committee of the Council of Ministers. An option of the revalorisation project – assumptions of G. Ciołek from the years 1950-1951, archives of the National Heritage Board of Poland, *Teki Ciołka*, negative No. 4128/A. Photo: PP PKZ Warszawa, 1972

15. Plan sytuacyjny ogrodu Prezydium Rady Ministrów. Jeden z wariantów projektu G. Ciołka z 1951 r., archiwum NID, *Teki Ciołka*, neg. nr 766/A. Fot. A. Grzybowski, 1970

15. Site plan of the garden of the Executive Committee of the Council of Ministers. An option of the project of G. Ciołek from 1951, archives of the National Heritage Board of Poland, *Teki Ciołka*, negative No. 766/A. Photo: A. Grzybowski, 1970

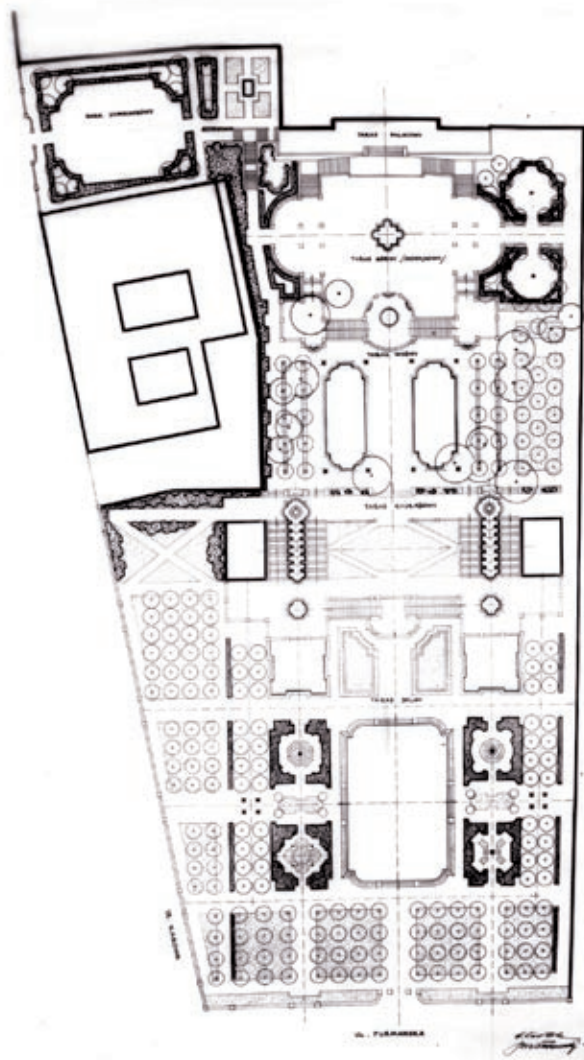


14

Zajączek, za którego czasów nastąpiły największe zmiany w wyglądzie zarówno pałacu, jak i rozległego założenia na zboczu skarpy.

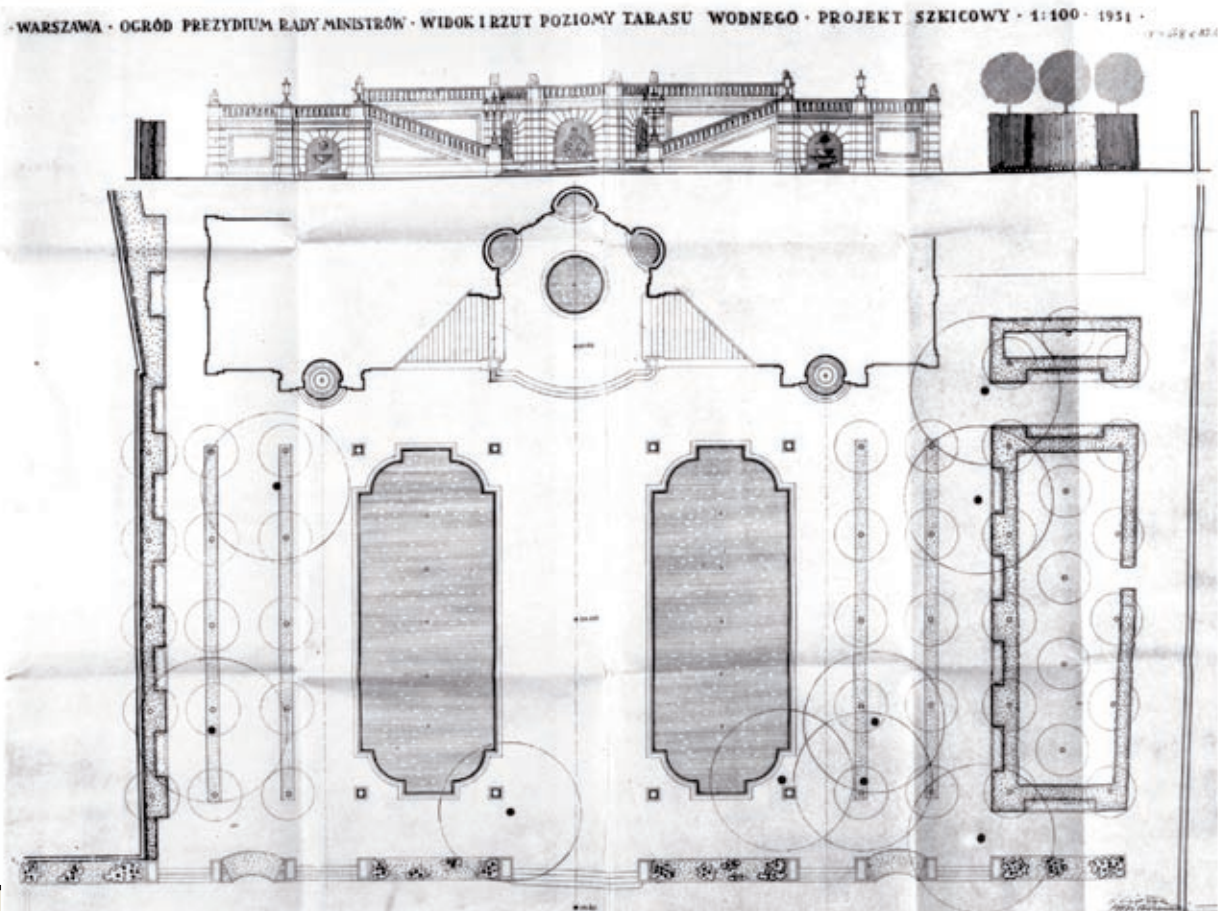
Rozwijająca się pod wpływem zachodnich wzorów polska sztuka ogrodowa nawiązywała w XIX stuleciu do romantycznych trendów. Nowy stosunek człowieka do przyrody wiązał się ze zmianą obyczajów i form towarzyskich, z innym niż dotychczas programem układów ogrodowych i parkowych. Z tych względów, w nawiązaniu do lokalnych warunków,

WARSZAWA - OGROD PREZYDIA RADY MINISTRÓW - PLAN SYTUACYJNY - 1:250 - 1951 R.



15

wiele warszawskich założeń magnackich radykalnie zmieniło swój kształt. Do niedawna geometryczne partery zastępowano nieregularnymi trawnikami⁶⁷. W miejscu prostolinijnych alejek zakładano kręte, nieregularne ścieżki i drogi (czasem przypominające w rysunku obwarzanek), otwierające przed spacerowiczem rozmaite widoki. Wśród otwartych polan rozrzucono skupione grupy drzew, zgrupowane w zwartych klombach. Tak też stało się i w tym przypadku. Wszystko wskazuje na to, że znana ze swoich zamiłowań do długich spacerów oraz z niezwykle intrygującego sposobu życia Aleksandra z Pernetów Zajączkowska, żona generała, doprowadziła do radykalnych przekształceń „w guście nowej epoki”⁶⁸. Trzeba w tym miejscu nadmienić, że kobiety tego czasu włączały się aktywnie do komponowania ogrodów, które z założenia (w różnych swoich odmianach) miały tworzyć właściwą scenerię do sentymentalnej i samotnej kontemplacji w otoczeniu przyrody. Można więc założyć, że ogród przy Krakowskim Przedmieściu został tak



właśnie przez Aleksandrę Zajączkową zaaranżowany. Najprawdopodobniej zatrudniła ona do tego przedsięwzięcia samego Aignera, autora przebudowy pałacu. Hipotezę taką wysuwa Małgorzata Szafrąńska – badaczka ogrodów warszawskich⁶⁹, która twierdzi, że choć architekt ten znany był przede wszystkim z prac budowlanych, nie można pominąć jego udziału w większych przedsięwzięciach planistycznych tego okresu (prace przy ogrodzie dla Izabeli Czartoryskiej w Puławach oraz dla Stanisława Kostki Potockiego w Olesinie i Wilanowie).

Ogród przy rezydencji namiestnika niemal przez cały XIX wiek nie miał wyraźnego podziału na tarasy, cechował go swobodny układ alejek i drzewostanu. W dolnej części znajdował się nieregularny staw (relikt dawnego basenu?). Drugi, mniejszy, usytuowany był poniżej polany przed pałacem. Ponadto ogród zmienił w tym czasie swoją wielkość. Utracił boczny aneks i przybrał kształt trapezu zwężającego się ku wschodowi, zamkniętego od tej strony zabudowywaną powoli ulicą Furmańską. Taki wygląd założenia dokumentują plany Warszawy: *Plan Korpusu Inżynierów Wojskowych* z lat 1818-1819, *Plan Koriota* z 1829 roku (il. 11), plan zamieszczony w *Taryfie domów miasta Warszawy* z 1852 roku⁷⁰ oraz inne, późniejsze plany

miasta. Ważniejsze zmiany nastąpiły dopiero pod koniec wieku. Na opracowanych w latach 1883-1915 planach inżyniera Williama Heerleina Lindleya (głównego budowniczego nowoczesnej sieci warszawskich wodociągów i kanalizacji) w krajobrazowym ogrodzie przy Krakowskim Przedmieściu pojawiają się zabudowania⁷¹ (il. 12). W północno-wschodnim narożniku jest to murowany budynek, identyfikowany jako mała oranżeria, zwana też kameliarnią, flankowana wówczas dwoma skrzydłami bocznymi (zachowana bez nich do dziś). Przy południowej granicy działki stanął niewielki drewniany pawilon, a inny jeszcze mniejszy – po przeciwległej stronie, obok pałacu.

Pewnym modyfikacjom uległ także sam układ ogrodu, czego efektem był wyraźniejszy podział na tarasy oraz swobodnie wytyczone alejki, choć już nie tak kręte, jak w poprzednim okresie. Nadal założenie reprezentowało odmianę stylową ogrodu krajobrazowego, wzbogaconą budowlami architektonicznymi i elementami wodnymi o naturalnym charakterze.

Ogród modernistyczny – 1. połowa XX wieku

Dalsze dzieje ogrodu wiążą się z wydarzeniami I wojny światowej, po której dawna rezydencja Koniecpolskich przejęta została przez władze polskie i stała się

siedzibą rządu. Niemal od razu przystąpiono do adaptacji pałacu do nowych potrzeb, a dopiero około 1925 roku zajęto się uporządkowaniem założenia ogrodowego. Przywrócono jego czteropoziomowy układ tarasowy (il. 13), a także zbudowano dwa ciągi schodów łączących pałac z ogrodem, zapewne według projektu architekta Mariana Lalewicza, kierującego gruntowną rekonstrukcją obiektu⁷². Schody te poprowadzono z dwóch krótszych boków istniejącego tarasu. Najwięcej wysiłku włożono w aranżację



17



18

części ogrodu położonej najbliższej zejścia, tak aby dodawała splendoru całej rezydencji. Na pierwszym górnym poziomie wprowadzono elementy nawiązujące stylistycznie do bogatej przeszłości założenia. Umieszczono tu zatem neobarokowy basen z wodotryskiem w kształcie czteroliścia wpisanego w kwadrat. Fontannę założono na środkowej osi arkady grotty. Na tej samej osi znalazły się też schody prowadzące na niższy poziom, ujęte obustronnie murkami i przyozdobione kamiennymi figurami lwów dłuta Pawła Malińskiego. W sezonie letnim dekorowano je drzewkami pomarańczowymi w donicach⁷³. Dalej na wschód ukształtowano drugi prostokątny basen z wysepką pośrodku, na którą od frontu i tyłu prowadziły lukrowate mostki o eklektycznych balustradach. Wysepka była jednocześnie haftowym parterem, charakterystycznym

elementem sztuki ogrodowej 1. połowy XVIII wieku. Taras zamykał rząd formowanych stożkowato krzewów (żywotników lub jałowców). Na taki opis ogrodu pozwala zachowana do dziś winieta, przedstawiająca widok elewacji ogrodowej pałacu wraz z fragmentem położonego u jej podnóża terenu, pochodząca z czasów przebudowy założenia na *Deutches Haus*, a więc z lat 1940-1941⁷⁴. Ciekawe, czy rysunek ten oddaje rzeczywisty wygląd ogrodu? Czy może swobodnie rozmieszczone przedstawienia czapli, bociana, pływającej kaczki(?), bażantów, pary gołębi tuż obok słonecznego zegara i w końcu sarny ukrytej za drzewem, po którym skacze wiewiórka, są tylko sztafażem, fantazją nieznanego artysty? Nie wiadomo bowiem nic o istnieniu na terenie ogrodu tzw. zwierzyńca bądź ptaszarni. Niewykluczone, że ta rodzajowa scenka została wprowadzona do kompozycji nie tylko celem jej upiększenia i ożywienia, ale także ze względów symbolicznych⁷⁵. Nie zapominajmy, że pałac został przekształcony na luksusowy hotel dla Niemców. Okupant nie szczędził kosztów na prowadzone inwestycje. Winieta odwołująca się do ideologii faszystowskiej byłaby doskonałą reklamą sielskiej siedziby w wojennym krajobrazie Warszawy.

Ilustracja nie pokazuje dolnych partii ogrodu, pełniących rolę użytkową. Znajdowały się tam: prostokątny budynek oranżerii z połowy lat 30. XX wieku, przesunięty w stosunku do osi centralnej założenia i poprzedzony dwiema szklarniami, obok tzw. mała oranżeria, widoczna w narożniku północnym posesji

16. Widok i rzut tarasu wodnego ogrodu Prezydium Rady Ministrów. Projekt szkicowy G. Ciołka z 1951 r., archiwum NID, *Teki Ciołka*, neg. nr 23 682/A. Fot. PP PKZ Warszawa, 1978

16. View on and plan of the water terrace of the garden of the Executive Committee of the Council of Ministers. Draft project of G. Ciołek from 1951, archives of the National Heritage Board of Poland, *Teki Ciołka*, negative No. 23 682/A. Photo: PP PKZ Warszawa, 1978

17. Elewacja ogrodowa pałacu. Fot. E. Popławska-Bukała, 2004

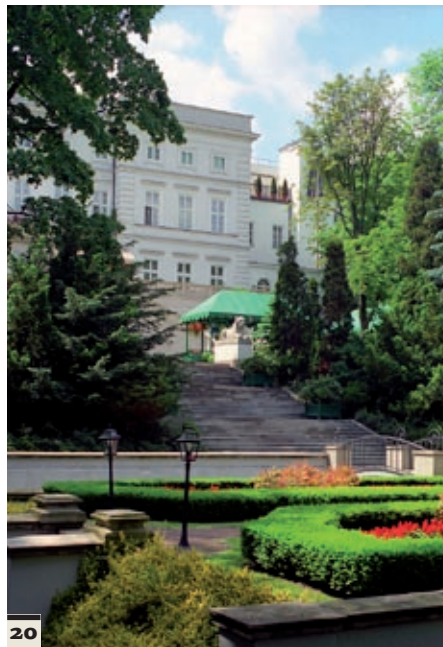
17. Garden-facing elevation of the palace. Photo: E. Popławska-Bukała, 2004

18. Fragment elewacji ogrodowej z dobudowanym ogrodem zimowym. Fot. P. Kobek, 2005

18. Fragment of the garden-facing elevation with a winter garden built on. Photo: P. Kobek, 2005



19



20

już w latach 90. XIX stulecia oraz zlokalizowany po przeciwnej stronie budynek mieszkalny, zapewne domek ogrodnika, wybudowany w latach 20. XX wieku. Wolno stojące budynki gospodarcze związane były z utrzymaniem ogrodu oraz uprawą i przechowywaniem w sezonie zimowym roślin egzotycznych. Do najczęściej eksponowanych w ogrodach gatunków, także w ogrodzie przy Krakowskim Przedmieściu, należały drzewka pomarańczowe, cytrynowe, laurowe, oleandry i rozmaryny⁷⁶.

Ogród międzywojenny łączył elementy krajobrazowego parku z elementami regularnego założenia sprzed dwustu lat. Ujęty w ramy wykończonej, zadbanej kompozycji o swoistej rekonstrukcji stylistycznej, przetrwał czasy II wojny światowej w stanie praktycznie nienaruszonym⁷⁷. W 1944 roku spłonęła tylko oranżeria, którą wkrótce odbudowano.

Okres powojenny

Okres powojenny był kolejnym etapem w historii kompleksu prezydenckiego. Lata 1947-1952 przyniosły zmiany w wyglądzie pałacu i w rozplanowaniu ogrodu, który zachował swój pierwotny układ tarasowy. Nadal jednak łączył różne postaci stylistyczne, korzystał z dorobku kompozycji ogrodu krajobrazowego i modernistycznego, poddając je współczesnym modyfikacjom. Wobec nowego programu użytkowego już w pierwszych latach po wojnie przebudowano taras widokowy przy pałacu. Powiększono go, dobudowując dodatkowy trakt przed grotą (zasłaniając przy

tym potężne mury pamiętające czasy hetmana Konięcpolskiego) i wprowadzając okazałe, dwustronne schody pośrodku. Jednocześnie zlikwidowano północne zejście do ogrodu. Prace te poprowadził architekt Antoni Jawornicki, autor klasycyzującego pawilonu agregatu prądotwórczego, ustawionego na trzecim tarasie⁷⁸. Na zachowanych planach posesji z początku lat 50.⁷⁹ wyraźnie zarysowuje się podział założenia na dwie części: oficjalną, reprezentacyjną, na górnych poziomach i gospodarczą na dwóch pozostałych. Ta druga była najbardziej zaniedbana. Znajdowały się tu: dwa pawilony dawniej użytkowane jako cieplarnie (odbudowana w pierwotnej formie według projektu inż. Michalskiego oranżeria i mniejsza od niej, pozbawiona bocznych skrzydeł, kameliarnia), szklarnie, domek ogrodnika oraz zespół bezwartościowych



21a



21b



22a



22c

zawsze uzasadnionych historycznie. Jeden z wariantów przewidywał rozszerzenie wschodniej granicy ogrodu i regulację południowej przez włączenie sąsiednich działek, pozbawionych zabudowy na skutek zniszczeń wojennych. Takie niewątpliwie efektowne rozwiązanie pozwoliłoby na przeciwstawienie spiętrzonych partii górnych tarasów niższemu parterom, schodzącym na Powiśle aż do Wisły. Gerard Ciołek tak opisuje swój projekt: „przewiduje stosunkową dużą ilość powierzchni spacerowych, tarasów i dekoracyjnych elementów architektonicznych, współdzia-



22b

architektonicznie obiektów, skupionych na terenie dołączonym do posesji od strony ulicy Karowej.

Pisząc o historii prezydenckiego ogrodu, nie sposób pominąć przygotowanego, chociaż nie zrealizowanego projektu rewaloryzacji prof. Gerarda Ciołka, wybitnego polskiego architekta, konserwatora i historyka sztuki ogrodowej (il. 14-16). Projekt został sporządzony w latach 1950-1951 z wielkim rozmachem i w kilku wariantach⁸⁰. Podkreślał walory założenia, ale jednocześnie wprowadzał wiele przekształceń, nie

łąjących z odpowiednio zorganizowanymi partiami zieleni wysokiej i płaskiej, basenów, fontann i kaskad⁸¹. Architekt proponował odmienne rozwiązania dla każdego z tarasów. Górny nazwany „mozaikowym”⁸² miał zachować centralnie usytuowaną fontannę i otrzymać półkolisty amfiteatr z kaskadami we wnękach. Oś poprzeczną zamykać miały dwie również półkoliste eksedry (mury zdobione podziałami architektonicznymi, pełne lub kolumnowe, z ławami do siedzenia). Ponadto projekt przewidywał tu partery i boskiety w stylu barokowym. Na drugim tarasie – „wodnym”⁸³ – miały znaleźć się elementy nawiązujące do planu Tirregaille’a z 1762 roku, czyli dwa obszerne baseny z fontannami obramowane szpalerami. Trzeci taras – „kaskadowy”⁸⁴ – wypełniałaby kompozycja basenów, trawników i schodów, częściowo rozdzielonych kaskadami odprowadzającymi wodę z tarasów położonych wyżej. Najniższy poziom miał zyskać baseny (centralny i cztery boczne) ujęte w pasma boskietów i szpalerów. Autor projektu nie przewidywał żadnych budowli ogrodowych. Całość wzorowana była na włoskich kompozycjach renesansowych i francuskich rozwiązaniach okresu baroku.

19. Tarasy ogrodowe, widok w kierunku zachodnim. Fot. P. Kobek, 2005

19. Garden terraces, view to the west. Photo: P. Kobek, 2005

20. Górne tarasy połączone schodami, widok w stronę pałacu. Fot. P. Kobek, 2004

20. Upper terraces linked by stairs, view on the palace. Photo: P. Kobek, 2004

21a, b. Drugi z górnych tarasów z wyspą (haftowym parterem) i łukowatymi mostkami. Fot. P. Kobek, 2004

21a, b. The second upper terrace with an island (parterre en broderie) and bow bridges. Photo: P. Kobek, 2004

22a, b, c. Dolne tarasy, widok w kierunku zachodnim i wschodnim. Fot. P. Kobek, 2005

22a, b, c. Lower terraces, view to the west and to the east. Photo: P. Kobek, 2005



23

Ze względu na duże koszty przedsięwzięcia, propozycji Ciołka nigdy nie zrealizowano. Przez następne lata nie przykładano większej wagi do właściwego utrzymania otoczenia pałacu. Historyczne założenie ogrodowe stopniowo podupadało, ulegało przypadkowym i nieprzemysłanym obsadzeniom, niegodnym tego miejsca. Szpeciły je dowolnie sytuowane wiaty, magazyny itp.

Ogród współczesny

Ostatnie lata przyniosły znaczące zmiany w wyglądzie ogrodu (il. 17-30). Już za prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego przeprowadzono wiele działań podyktowanych zarówno względami użytkowymi, jak i estetycznymi. Osuszono i wyremontowano pomieszczenia pod tarasem widokowym pałacu, którego zasadniczy kształt utrzymano, zastępując tylko dotychczasową wykładzinę z kamieni polnych płytami z piaskowca⁸⁵. Problemy związane z penetracją wód gruntowych i powierzchniowych, czyniących znaczne szkody w dawnej grocie, występowały już od momentu założenia rezydencji. Sprawa ta jest niestety odwieczną bolączką kolejnych właścicieli zespołu i ze względu na położenie na skarpie będzie ciągle powracać.

Lata 2000-2006 przyniosły uporządkowanie górnych tarasów, przeznaczonych do celów reprezentacyjnych. Zachowano elementy wprowadzone przed

wojną: baseny (neobarokowy z wodotryskiem i, na niższym poziomie, z wysepką), schody dekorowane kamiennymi lwami oraz łukowate mostki. Wymieniono nawierzchnie (m.in. wprowadzono kostkę granitową), ustawiono altany i ozdobne donice z drzewkami pomarańczowymi. Ujednolicono oświetlenie. Urodę założenia podkreślono iluminacją świetlną elewacji pałacu. Zakończono też prace w bardziej cienistych, dolnych partiach ogrodu, skąd usunięto samosiejki. Częściową wymianę szaty roślinnej przeprowadzono według projektu zagospodarowania ogrodu opracowanego przez arch. krajobrazu Annę Śniegucką-Pawłowską z Pracowni Projektowej „Przestrzeń”⁸⁶. W miejscu powojennych garaży, tuż obok dawnego domu ogrodnika, zbudowano nowoczesny budynek spełniający wiele funkcji. Mieszczą się w nim podziemne parkingi, magazyny, pomieszczenia techniczne i przede wszystkim Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. Dach

23. Oranżeria. Fot. P. Kobek, 2005

23. Orangery. Photo: P. Kobek, 2005

24. Oranżeria – wnętrze. Fot. P. Kobek, 2005

24. Orangery – its interior. Photo: P. Kobek, 2005

25 a, b. Dolna część ogrodu, najbliższe otoczenie dawnego domu ogrodnika. Fot. E. Popławska-Bukała, P. Kobek, 2004

25 a, b. Lower part of the garden, the closest surrounding of the former gardener's house. Photo: E. Popławska-Bukała, P. Kobek, 2004

tego piętrowego obiektu służy jako lądowisko helikoptera. Główne wejście, wjazd do podziemnego garażu i wejście na teren ogrodu znajdują się od strony ulicy Karowej. Nowy budynek ma prostą bryłę, zaś elewacje rozwiązane w taki sposób, aby mogły porastać je pnącza, wtapiając obiekt w zielone otoczenie. Dzięki takiemu rozwiązaniu mniej kontrastuje z międzywojenną architekturą sąsiadującego z nim dawnego domku ogrodnika o charakterystycznych podcieniach, tokańskich kolumnach w fasadzie i wysokim dachu z facjatkami.



Remont przeprowadzony w 2005 roku objął parterowy budynek oranżerii, wymagający stałej konserwacji ze względu na swoje specyficzne przeznaczenie. Duże okna wypełniające całą powierzchnię ścian, przeszklone dachy i wewnętrzne urządzenia techniczne zapewniające utrzymanie odpowiedniej temperatury i wilgotności narażone są na ciągłe uszkodzenia. Po przeprowadzonych zabiegach oranżeria wróciła do swojej pierwotnej funkcji i prezentuje się

bardzo interesująco. Jej ozdobą jest półokrągły ryzalit z tokańskimi kolumnami w fasadzie. Odnowione wnętrza upiększają płaskorzeźbione kopie renesansowych mistrzów włoskich, umieszczone w półkoliście zamkniętych wnękach, marmurowa rzeźba Adama i Ewy oraz gustowne, małe formy rzeźbiarskie autorstwa Zofii Wolskiej⁸⁷ przedstawiające ptaki. Uzupełnieniem dekoracji są aranżacje roślinne: różne gatunki drzewek ozdobnych, sadzone także w donicach.





17

Nieodłączną częścią kompozycji ogrodowej są mniejsze formy architektoniczne. Oprócz budowli ogrodowych należą do nich drobne elementy małej architektury, stanowiące zamknięcie perspektywy i uatrakcyjnienie niektórych miejsc. Są to różnego rodzaju schody, mostki, fontanny, posągi i wazy.

Szata roślinna ogrodu jest bardzo urozmaicona. Rosną tu cenne i rzadkie okazy drzew i krzewów, w tym wiekowe kasztanowce, lipy i klony, barwnie kwitnące hortensje, azalie, różaneczniki, jaśminowce. Jedno z drzew – miłorząb – posadził prezydent Aleksander Kwaśniewski⁸⁸. Z ciemną zielenią wysokiej roślinności kontrastują jednoroczne kwiaty szafwii, begonii i petunii.

O swojej urodzie ogrodu decydują też naturalne prawa rządzące przyrodą. W cyklu zmian pór dnia i pór roku jego roślinność prezentuje się przed widzami

²⁶. Fragment górnego tarasu. Fot. E. Popławska-Bukała, 2004

²⁶. A fragment of the upper terrace. Photo: E. Popławska-Bukała, 2004

w nieustannej grze światła i cienia oraz w stale zmieniających się barwnych kostiumach, dzięki czemu można odkrywać wciąż nowe „piękne widoki” tej zacisznej enklawy, ukrytej w środku zatłoczonego miasta.

Zakończenie

Zabytkowy zespół przy Krakowskim Przedmieściu jest przykładem układu rozwiniętego na osi: wnętrze zajezdne (dziedziniec przed pałacem) – pałac – główne wnętrze ogrodowe (dwa górne tarasy) i pozostałości po tzw. dalekim widoku (dolne tarasy na linii złamanej). Ogród zajmuje dziś powierzchnię nieco mniejszą niż w XVII wieku. Zawarty jest w zwężającym się ku podstawie skarpy L-kształtnym wieloboku. Nadal schodzi tarasami w kierunku Wisły, chociaż nie dochodzi tak jak niegdyś do samej rzeki. Nie ma już też śladu po jego dawnym otoczeniu: ogrodach, sadach i nadbrzeżnym krajobrazie. Ogród przy pałacu Prezydenckim, wtopiony w pejzaż śródmiejskiej części Warszawy, otoczony murowanym ogrodzeniem, stanowi swoistą enklawę. Reprezentuje unikatowe wartości historyczne, przyrodnicze i zabytkowe i dlatego wraz z pałacem podlega ochronie konserwatorskiej. Pałac Prezydenta RP wpisany został do rejestru zabytków.

Zespół pałacowo-ogrodowy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ma niekwestionowane znaczenie dla kultury i historii Polski. Znajduje się w granicach zabytkowego fragmentu Warszawy, który w 1994 roku pod nazwą „Warszawa – historyczny zespół miasta z Traktem Królewskim i Wilanowem” uznany został zarządzeniem Prezydenta RP za pomnik historii. ■

Małgorzata Laskowska-Adamowicz, historyk sztuki, absolwentka Instytutu Historii Sztuki na Uniwersytecie Warszawskim, pracownik Oddziału Terenowego NID w Warszawie. W 2002 r. prowadziła na Zamku Królewskim w Warszawie zajęcia dydaktyczne o charakterze lekcji muzealnych. Autorka publikacji dotyczących m.in. dworów na Mazowszu oraz opracowań dokumentacyjnych.

Ewa Popławska-Bukała, konserwator zabytkoznawca, absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pracownik Działu Ewidencji i Rejestru Zabytków NID (w latach poprzednich Zespołu Badań Regionalnych Warszawy i Mazowsza Ośrodka Dokumentacji Zabytków, późniejszego Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków, a następnie Oddziału Terenowego NID w Warszawie). Autorka publikacji z dziedziny ochrony zabytków, dokumentacji historyczno-konserwatorskich, inwentaryzacji architektonicznych oraz specjalistycznych opinii.

Przypisy

- 1 Opracowanie przygotowane przez autorki w ramach prac dokumentacyjnych prowadzonych w latach 2003-2004 w Dziale Badań i Dokumentacji Zabytków Warszawy i Mazowsza KOBiDZ, aktualizowane w 2012 r.
- 2 Z. Bania, T.S. Jaroszewski, *Pałac Rady Ministrów*, Warszawa 1980.
- 3 G. Ciołek, *Ogród Prezydium Rady Ministrów w Warszawie*, „Architektura” 1951, nr 9, s. 303; M. Szafrąńska, *Ogród pałacu Namiestnikowskiego. Analiza historyczno-stylowa*, Warszawa 1984, mpis w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie.
- 4 Tamże, s. 12.
- 5 Tamże, s. 12 i 14.
- 6 A. Jarzębski, *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy*, 1643, reprint, Warszawa 1974, s. 125.
- 7 *Polski Słownik Biograficzny* (dalej PSB), t. XIII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967-1968, z. 2, s. 526, hasło: *Konieczpolski Stanisław*.
- 8 Z. Bania, T.S. Jaroszewski, jw., s. 14.
- 9 PSB, jw., s. 513, hasło: *Konieczpolski Aleksander*.
- 10 Z. Bania, T.S. Jaroszewski, jw., s. 28.
- 11 Tamże.
- 12 Tamże, s. 30.
- 13 Tamże.
- 14 Tamże, s. 31.
- 15 Tamże, s. 35.
- 16 Tamże, s. 35.
- 17 Tamże, s. 39.
- 18 S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 62, 128.
- 19 Widok fasady pałacu umieszczony na otoku *Planu de la ville Varsovie Pierre'a Ricauda de Tirregaille'a*, 1762, reprodukcja z: *Atlas historyczny Warszawy*, Warszawa 1999, s. 15 (oryginał w zbiorach Archiwum Państwowego miasta stołecznego Warszawy).
- 20 Na przykład obraz *Kościół Karmelitów z 1780 r.*, przedstawiający także pałac Radziwiłłów przy Krakowskim Przedmieściu (oryginał na Zamku Królewskim w Warszawie).
- 21 Z. Bania, T.S. Jaroszewski..., jw., s. 55 i n.
- 22 Tamże, s. 60.
- 23 Pisze o tym m.in. J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, t. VII, Warszawa 2001, s. 233, hasło: ul. Krakowskie Przedmieście.
- 24 B. Hensel-Moszyńska, *Warszawa – miasto młodości Chopina*, „Spotkania z Zabytkami” 2010, z. 1-2, s. 10.
- 25 T.S. Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner architekt warszawskiego klasycyzmu*, Warszawa 1970, s. 157 i n.
- 26 Tamże.
- 27 Tamże.
- 28 L. Schmidtnr, *Zbiór celniejszych Gmachów Miasta Stołecznego Warszawy, a częścią z natury zdjętych, a częścią podług istniejących planów rysowany i litografowany przez Akademia Budownictwa w Monachium*, Warszawa 1823, repr. za: T.S. Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner...*, jw., s. 158.
- 29 S. Wasilewski, *Romanse Madame Zajączek, bajka prababki*, Kraków 1958, s. 140; Z. Bania, T.S. Jaroszewski, *Pałac...*, jw., s. 97.
- 30 Z. Bania, T.S. Jaroszewski, jw., s. 99.
- 31 T.S. Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner...*, jw., s. 159.
- 32 Tamże, s. 109.
- 33 Tamże, s. 161.
- 34 Z. Bania, T.S. Jaroszewski, jw., s. 118 i n.
- 35 Tamże, s. 138 i n.
- 36 *Pałac Prezydencki w Warszawie*, oficjalna strona internetowa Prezydenta RP: www.prezydent.pl/kancelaria/rezydencje
- 37 Z. Bania, T.S. Jaroszewski, jw., s. 148.
- 38 Tamże, s. 152.
- 39 M. Kwiatkowski, M. Głogowski, R.M. Sołdek, D. Kwiatkowski, *Pałac Prezydencki w Warszawie*, Wrocław 2004.
- 40 *Pałac Prezydenta RP*, karta ewidencyjna zabytków architektury budownictwa, oprac. J. Pilch, 2000, w zbiorach NID.
- 41 Z. Bania, T.S. Jaroszewski, jw., s. 16.
- 42 Pogłębioną analizę przedstawia M. Szafrąńska, *Ogród pałacu Namiestnikowskiego*, jw., s. 5.
- 43 Z. Bania, T.S. Jaroszewski, jw., s. 24.
- 44 Z. Bania, *Pałac w Podhorcach*, „Rocznik Historii Sztuki”, t. XIII, 1981, s. 97.
- 45 Z. Bania, jw., s. 117-118, 159-161.
- 46 O aspektach znaczeniowych grot szczegółowo pisze M. Szafrąńska, jw., s. 7-16.
- 47 Tamże.
- 48 J. Bogdanowski, „Polskie kwatery”, „Parterre de broderie” i „Wielka murawa”, „Biuletyn Historii Sztuki” 2001, nr 1-4, s. 225.
- 49 Tamże.
- 50 M. Szafrąńska, jw., s. 18-20.
- 51 Na fakt ten wskazuje już M. Szafrąńska, jw., s. 5.
- 52 Miedzioryt E.J. Dahlberga, 1656, fot. za: Instytut Sztuki PAN, neg. nr 40799.
- 53 M. Szafrąńska, jw., s. 7.
- 54 Z. Bania, T.S. Jaroszewski..., jw., s. 21.
- 55 Tamże, s. 31.
- 56 M. Szafrąńska, jw., s. 24.
- 57 Tamże, s. 26 i n.
- 58 Tamże.
- 59 Z. Bania, T.S. Jaroszewski, jw., s. 36.
- 60 Tamże, s. 47.
- 61 Zbiory NID, *Teki Ciołka*, neg. nr 4118/A, fot. PP PKZ, Warszawa 1972.
- 62 M. Szafrąńska, jw., s. 35.
- 63 Tamże, s. 33.
- 64 Na tego autora wskazuje M. Szafrąńska, jw., s. 37.
- 65 Zbiory NID, *Teki Ciołka*, oryginał w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie.
- 66 M. Wallis, *Canaletto malarz Warszawy*, Warszawa 1983 (oryginał w zbiorach Zamku Królewskiego w Warszawie).
- 67 J. Bogdanowski, „Polskie kwatery”..., jw., s. 235.
- 68 M. Szafrąńska, jw., s. 45.
- 69 Tamże, s. 40.
- 70 Oryginały wymienionych planów znajdują się w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy, Kolekcja Kartograficzna Map i Planów Warszawy (dalej APW, Kol. Kart. Map i Planów Warszawy).
- 71 *Plan miasta stołecznego Warszawy* W.H. Lindleya, 1897, skala 1:2500 (APW, Kol. Kart. Map i Planów Warszawy), repr. za: *Atlas historyczny Warszawy*, jw., s. 115.
- 72 M. Szafrąńska, jw., s. 50.
- 73 Tamże, s. 52.
- 74 Z. Bania, T.S. Jaroszewski, jw., s. 149.
- 75 Według J. Tresidder, *Symbole i ich znaczenie. Ilustrowany przewodnik*, Warszawa 2001, s. 24, 72 i in. Czaplą jest ucie-

leśnieniem wschodzącego słońca, bocian symbolem długo-wieczności i nieśmiertelności itd.

- 76 Z. Boberska, P. Lisicki, *Spis roślin stosowanych w różnych ogrodach*, [w:] *Ogród pałacu Namiestnikowskiego. Studium historyczne założenia ogrodowego*, Warszawa 1984, mpis w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie, s. 91-99.
- 77 Z. Bania, T.S. Jaroszewski, *iw.*, s. 147-148.
- 78 Tamże.
- 79 Na przykład na *Planie sytuacyjno-niwelacyjnym ogrodu przy pałacu Prezydium Rady Ministrów z 1954 r.* G. Ciołka, stan przed rekonstrukcją, reprodukowanym w: G. Ciołek, *Rejestr ogrodów polskich*, z. 3, Warszawa 1985, s. 121.

- 80 G. Ciołek, *Ogród Prezydium Rady Ministrów w Warszawie*, „Architektura” 1951, nr 9, s. 303.
- 81 Tamże.
- 82 Tamże.
- 83 Tamże.
- 84 Tamże.
- 85 Informacje uzyskane z Kancelarii Prezydenta RP.
- 86 Projekt sporządzony w 2005 r. Autorzy: A. Śniegucka-Pawłowska, A. Kepkowicz.
- 87 Informacje uzyskane z Kancelarii Prezydenta RP.
- 88 M. Dyrka, M. Łączyńska, *W ogrodzie prezydenckim*, „Ogrody” 2003, nr 9, s. 9.

Bibliografia

- Bania Z., *Pałac w Podhorcach*, „Rocznik Historii Sztuki” 1981, t. XIII, s. 97-106.
- Bania Z., Jaroszewski T.S., *Pałac Rady Ministrów*, Warszawa 1980.
- Boberska Z., Lisicki P., *Ogród pałacu Namiestnikowskiego. Studium historyczne założenia ogrodowego*, Warszawa 1984, mpis w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie.
- Bogdanowski J., „Polskie kwatery”, „Parterre de broderie” i „Wielka murawa”, w „Biuletyn Historii Sztuki” 2001, nr 1-4, s. 223-238.
- Budynek wielofunkcyjny z lądowiskiem śmigłowca przy ogrodzie pałacu Prezydenta RP, ul. Krakowskie Przedmieście 46/48 w Warszawie*, Wojskowe Biuro Studiów Projektów Budowlanych i Lotniskowych, Warszawa 2003, materiały Kancelarii Prezydenta RP.
- Ciołek G., *Ogród Prezydium Rady Ministrów w Warszawie*, „Architektura” 1951, nr 9, s. 302-303.
- Ciołek G., *Rejestr ogrodów polskich*, z. 3, Warszawa 1985.
- Chojnacka Z., *Pałac Rady Ministrów*, „Stolica” 1947, nr 31, s. 6-7.
- Jaroszewski T.S., *Chrystian Piotr Aigner architekt warszawskiego klasycyzmu*, Warszawa 1970.
- Jarzębski A., *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy, 1643*, reprint, Warszawa 1974.
- Kalety R., *Anegdoty i sensacje obyczajowe wieku Oświecenia w Polsce, dokumenty, wspomnienia, facecje*, Warszawa 1958.
- Kowalczyk J., *Sebastiano Serlio a sztuka polska*, Warszawa 1973.
- Kwiatkowski M., Głogowski M., Sołdek R.M., Kwiatkowski D., *Pałac Prezydencki w Warszawie*, Wrocław 2004.
- Lalewicz M., *Przebudowa gmachu Rady Ministrów w Warszawie*, „Południe” 1925, nr 2, s. 25-33.
- Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, hasła: Cioli Domenico, Roszkowski Augustyn, Jakimowicz Maciej Tadeusz, Knackfus.
- Pałac Prezydencki w Warszawie*, oficjalna strona internetowa Prezydenta RP: www.prezydent.pl/kancelaria/rezydencje
- Polski Słownik Biograficzny*, Leśnodorski B. (red.), Wrocław-Warszawa-Kraków 1967-1968, hasła: Koniecpolski Aleksander, Koniecpolski Stanisław, Radziwiłłowa Anna Katarzyna, Radziwiłł Michał i inni.
- Putkowska J., *Wpływ funkcji miasta sejmowego i rezydencjonalnego na rozwój przestrzenny zespołu miejskiego Warszawy i okolic w XVIII w.*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1975, z. 4, s. 269-287.
- Spychaj H., *Ewidencja Ogrodu Namiestnikowskiego przy Urzędzie Rady Ministrów, Krakowskie Przedmieście 46/48*, Warszawa 1979, mpis w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie.
- Szafrąńska M., *Ogród pałacu Namiestnikowskiego. Analiza historyczno-stylowa*, Warszawa 1984, mpis w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie.
- Szyburska T., *Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 46/48. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, Warszawa 1989, mpis w zbiorach NID.

Summary

The palace and garden of the President of Poland at Krakowskie Przedmieście street in Warsaw

The intention of the article is to present to readers the Palace of the President of the Republic of Poland with its garden. This ensemble is a well-known monument, valuable for the culture of our country. It is located on a Warsaw Scarp, embedded in the landscape of the downtown. Its rich history dates back to the seventeenth century and is associated with many personages, including Stanisław Koniecpolski and Michał Kazimierz II Radziwiłł. The palace and park complex represents a unique

historical and natural value, which has been the reason for bringing it under protection.

While the palace itself has been broadly described in the monograph by art historians Zbigniew Bania and Tadeusz Stefan Jaroszewski, the garden inextricably linked to it has not been a subject of extensive study and publications. Therefore, the authors of this paper, after having presented the history of the palace, analyse in more detail the shape and the design of the garden: from early baroque until present times. The primary difficulty they encounter is the modest and uncertain source base.

Translated by Małgorzata Laskowska-Adamowicz